



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

## DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki Zagłębia Dąbrowskiego. Cena 5 kop.

**CENA PRENUMERATY:**  
 Za miesiąc 1.50  
 Półrocznie 8.—  
 Rocznie 15.00  
 W Warszawie Marszałkowska 120, w Sosnowcu W. Badurski, listy warszawski.

**Adres Redakcji i Administracji** Zagłębia Dąbrowskiego Alja II Nr. 28, telefon Nr. 30, stryżynia poztowa Nr. 21.  
**Redaktor przyjmuje** Reklamy i ogłoszenia w Zagłębiu Dąbrowskim, w Warszawie Marszałkowska 120, w Sosnowcu W. Badurski, listy warszawski.

**Redaktor przyjmuje** Reklamy i ogłoszenia w Zagłębiu Dąbrowskim, w Warszawie Marszałkowska 120, w Sosnowcu W. Badurski, listy warszawski.

**CENA OGŁOSZEŃ.**  
 Za jeden wiersz pierwszego miejsca na pierwszej stronie 30 kop. IV i V 20 k. Reklamy i Nekrologia za pierwszą 20 k. Nadstawki za wiersz 50 kop. Drugie ogłoszenia drobne po 3 kop. za wiersz.

**Reprezentantem** „Gonia Częstochowskiego” na Sosnowcu i Zagłębiu Dąbrowskim jest p. **Wacław Badurski** (Sosnowiec, hotel „Warszawski”).

**Reprezentację** „Gonia Częstochowskiego” na Zawiercie obciąża korespondent p. **Z. Hubicki**. Tamże ogłoszenia do „Gonia Częstochowskiego”.

**Prenumeratę** na „Gonia Częstochowski” i ogłoszenia w Rakowie przyjmuje p. **J. Kolasinski**.

**KALENDARZYK.**  
 15 Grudnia.  
 Jutro Boże Narodzenie i Trzech Króli. Wschód słońca godz. 8 m. 6, zachód godz. 3 m. 11. Ubytek dnia: 9 godzin 7 minut.  
**Wiadomości historyczne:** 1863 Przyłączenie Mingreli do Rosji. 1900 Otwarcie własnego gimnazjum Towarzystwa sztoki polskich.

**TREŚĆ** W wigilię... (z ilustracją) — A oto stał dzień wesela... — W noc gwiazdkową, przez Stanisław Wyspiański. — Tren na śmierć St. wspiąsłodę, przez Leopolda Staffa. — Boże Narodzenie w Anglii, dom przez K. Sn. — Gwiazdka (wiersz) przez Henryka Heimana. — Bez złości. — Na wsi, przez Z. Jaworskiego. — Dla niej, przez M. J. — Złote listki. — Zarty. — Zadania do nagrody. — Kalendarzyk. — Materiał bieżący.

**PAPIER FAYARD**  
 Papier medyczny tańszy od innych, skuteczny przy wyleczeniu katarów, irytacji, pierśwowych reumatyzmów i t.d. — Wyborny plaster na nagniotki we wszystkich aptekach.  
 1206—10—8

Teatr miejscowy, dziś: „NADZIEJA”  
 Dziś: Teatr Nowości (Kinematograf) nadzwyczaj interesujący program.

**Z. GREGOR = Częstochowa ul. Teatralna 24, Telef. 111.**  
**Przedstawicielstwa różnych fabryk krajow. i zagran.**  
 Stalowa i żelazne odlewy, wszelkiego rodzaju konstrukcje żel., transmisje. Kolejki wążkotorowe, parowoz. części kolejek, k.mpl. urządz. tartaków. Dział budowlany Szamota krajowa i zagran. lepszej marki dachówka tania okucia budowlane, zamki etc. pięknie wykonane i b. tanie. Posadzki cementowa trwała i tania. Stal Poldi Hütte Dynamomaszyny i części do oświetlenia elektrycznego.  
 ZMIANA PROGRAMU Lokal ogrzany. (Patrz ogłoszenie.)

**RADA**  
**Częstochowskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu**  
 Niniejszem podaje do wiadomości, że na dzień 29 grudnia 1907 r., na godzinę 4 po południu, w sali „Harmonia” w m. Częstochowie, zwołuje się nadzwyczajne zebranie pełnomocników T-wa. Przedmiot obrad następujący:  
 1) Sprawozdanie komisji, wybranej na nadzwyczajnym zebraniu dnia 10 listopada r.b.  
 2) Projekt zmniejszenia kosztów administracyjnych.  
 3) Zmiana ustawy pod tym względem, aby na pełnomocników T-wa nie wolno było wybierać osób, zajmujących urzędy w T-wie czy to z nominacji, czy też z wyboru.  
 4) wniosek członków, o ile w porządku przez ustawę wskazanym uprzednio Radzie złożono zostaną.  
 Zebranie Pełnomocników uważa się za doszłe do skutku, postanowienia zaś jego za obowiązujące, jeśli w zebraniu przyjmuje udział nie mniej, niż trzecia część wszystkich Pełnomocników.  
 Gdyby w oznaczonym terminie zgromadziła się mniejsza, niż powyżej wskazana liczba Pełnomocników, w takim razie termin powtórnego zebrania wyznacza się na dzień 12 Stycznia 1908 roku w tymże lokalu i o tej samej godzinie. Przedmiot obrad pozostaje ten sam. Uchwały powtórnego zebrania obowiązują będą bez względu na ilość obecnych pełnomocników.  
 Uwaga. Pełnomocnik Towarzystwa, który dopuścił do protestu, tak w charakterze występcy jak poręczyciela lub żyranta zdyskontowanego, w Towarzystwie, nie ma prawa wykupu go, na dwa tygodnie przed zebraniem Pełnomocników, tracąc prawo przyjmowania w niem udziału.

**Na gwiazdkę!**  
**Pierwszorzędna Chrześcijańska pracownia** i magazyn wyrobów złotych, srebrnych i brylantowych, pod firmą: **Jana Szefiera** (dawniej St. H. Grünmana) Alja II dom licznik Nr. 16 w Częstochowie.  
 Poleca wybór przędzy złotej z drogiemi kamieniami, jako to: pierścionki, broszki, kolczyki, bransolety, breloki, krzyżki, tańcuszki damskie i męskie, oraz platerę stołową i fantazyjną.  
 Przyjmują się zlecenia na zegony, medale pamiątkowe, monogramy, faksimile, i wogóle wszelkie obstalunki w zakresie jubilerstwa wchodzącego.  
**CENY FABRYCZNE.**  
 (1253—1—1)

**Telegram!!!** **Restauracja Wacława Swiderskiego** **Telegram!!!**  
**Codziennie KONCERT orkiestry Zakopińskiej w strojach narodowych.**  
 od godziny 7 wieczór, do 12 w nocy. **Wejście bezpłatne.** 1—1

Pismo miesięczne ilustrowane pod redakcją księdza Józefa Adamczyka  
**„Dzwonek Częstochowski”**  
 w roku 1908 wychodzić będzie jak dotychczas lecz o znacznie urozmaiconej treści i zwiększonem ilustrowaniem.  
 Premjum bezpłatne na rok 1908 stanowiąc będzie: piękny obraz kolorowy, przedstawiający Otarz z cudownym wizerunkiem Pana Jezusa w Kaplicy na Jasnej Górze.  
 Prenumerata wynosi rocznie Rb. 3.— z przesyłką Rb. 4.  
 Adres redakcji: Częstochowa, pod Jasną Górą, filja w Warszawie, Krucza 40.  
 Redaktor i wydawca ksiądz Józef Adamczyk

**Cukiernia**  
 pod firmą **A. Błaszczyskiego**  
 dawniej B. Rudzki w Częstochowie.  
 Poleca na nadzwyczajnie św. w wielkim wyborze wszelkie wyroby cukiernicze, oraz **PIERNIKI WŁASNEGO WYROBU** i obcych, pierwszorzędnych firmy, ciasto i struncę w różnych gatunkach, jak również przyjmując zamówienia na torty. **Uprasza się o wcześnie zamawianie**, handlowajemy rabat.  
 Polecając się łaskawym względem Szar. Publiczności pozostaje z poważaniem **A. Błaszczyski**.  
 Leczenie, plombowanie, czyszczenie, wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne bez podniebienia, prostowanie krzywo rosnących zębów.  
 Alja Nr. 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład  
 telefon Nr. 108

**F. BŁACHOWICZ** w CZĘSTOCHOWIE Zakład i Elektro-Mechaniczny  
 Alja III Nr. 58. ślusarski  
 Wykonują wszelkie roboty żelazne i mosiężne. Specjalność: budowa wag dziesiętnych, stołowych i aptekarskich, jakoteż regulowanie tarkowych, roboty tokarsko-mechaniczne, zakładanie piornocbronów, latarki, dzwonek elektrycznych, reperacja dynamo-maszyn, lamp łukowych, maszyn do pisania, fotografów, gramofonów, wyzmaczek, aparatów projekcyjnych, kinematografów i t.p. Za darmo i wprost wykonują roboty zakładowe i zastępcze.

Wykonują: pomniki, figury, portrety, otarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wchodzące, od najwycześniejszych do najnowszymi technikami, ze wszystkich krajow. i zagranicznych. Zakład podejmuje się wykonywać roboty w intencjach nadległych informacjami. rysunkami i kosztorysami na każdy rodzaj prac. Ceny przystępne.

**Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamieniarski Kruszyński i Proszowski w Częstochowie, Alja III dom własny.**

## CZĘSTOCHOWSKIE TOWARZYSTWO POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWE

1. Przyjmuje wnioski oszczędnościowe od wszystkich płaci od lokat 4% bez względu na wysokość wkładów i terminy. 2. Wydaje pożyczki tylko członkom i pobiera 7% przy zwrocie pożyczki jednorazowym 5 i 6% ratalnym a) za poręczeniem nawet nie członków Towarzystwa, b) na osobistą odpowiedzialność (nie wyżej 150 rubli), c) na zastaw maszyn lub warsztatów rzemieślniczych, lub też wytworzonych przez rzemieślników przedmiotów, d) na zabezpieczenie hipoteczne. 3. Uskutecznia czynności pośredniczące przy zakupie przedmiotów potrzebnych dla rzemieślników i sprzedawcy wytworów ich pracy. Biuro Towarzystwa otwarte codziennie od godz. 9 rano do 3 po poł., prócz dni świątecznych.

### Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa „Częstochówka”

w Częstochowie przy ul. Wieluńskiej № 28.

Przyjmuje wkłady na oprocentowanie i wydaje pożyczki mieszkańcom Częstochowy i powiatu Częstochowskiego.

Kasa otwarta codziennie, oprócz niedziel i świąt, od godziny 9-ej rano do 3-ej po południu. 2-1

Nagrodzony złotymi medalami zagranicą i w Warszawie.

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY



**Stanisława Trzcńskiego**  
Z WARSZAWY  
w CZĘSTOCHOWIE.  
ul. Panny Maryi № 62.

Zakład otwarty codziennie od 10.30 do 4.30 pop. w Niedziele i Świąta od godz. 12.30 rano do 5. pop.

## KSIEGARNIA i skład materiałów piśmiennych MARJI LIPSKIEJ

Nowości gwiazdkowe!

Książki szkolne, do nabożeństwa, mszały, kuncjonale, książki treści pedagogicznej, beletrystycznej, słowniki. Prenumerata pism gazet i wszelkich wydawnictw krajowych i zagranicznych.

Czytelnia nowości w języku polskim i francuskim. Materiały piśmienne i rysunkowe. Biletów wizytowe. Rejestra gospodar. 1289 Częstochowa II-ga Aleja № 23. 1-1

Hurtowe składy papieru

## ZETTEL i HEKSELMAN

W Warszawie

przy ul. Długiej № 28, telefonu № 2101.

### Magazyn Luksusowy-Galanteryjny Z. STILLERA

w Częstochowie, II-ga Aleja № 28.

Poleca: **Albumy, Kandelabry, Zygary, Kałamarze, Lampy angielskie** wiszące i stojące, **Amol, Palniki**

**Naftowo-arowe, Krzesła dziecięce.** Wyroby: Bronzowe, Porcelanowe, **Bambusowe, Drewniane** itp. w wielkim wyborze, po niskich cenach. 1324-1-1

### Benedykt Urbańczyk

Lubliniec Rynek

Największy wybór towarów tokiowych, konfekcji damskiej i męskiej. Ubrania na miarę, gotowe bluzki i spódnice. 1868 Ceny stałe. 1-1

### WYRABIAMY SOBIE FIRMĘ SOLIDNYM TOWAREM, A NIE OSZCZERSTWAMI FIRM KONKURENCYJNYCH!

O to pewne jakieś indywiduum, zapewne w celach konkurencyjnych, jeździ po sklepach i rozgłasza jakoby firma pod nazwą „Pszczółka” była zbyt młodą, by towar kupuje u Warszawskich firm i pakuje w etykietę swojej firmy.

Utoż proszę wszystkich moich Szanownych Konsumentów i odbiorców, by ocenili one oszczerstwa naleźycie i sami raczyli się przekonać o wartości moich wyrobów. Przy sposobności zawiadamiam, że towaru swego przez nikogo nie wysyłam bez obstalunku i za takowy nie odpowiadam.

Skład i Cukiernia | Z szacunkiem  
II ga Aleja № 28. | F. Michotek.



Magazynu ubiorów męzkich

## Teodora Kiser

w Częstochowie, Aleja I-a № 16.

Przyjmuje wszelkie obstalunki, jak z własnych tak i powierzonych materiałów, wykonywa szybko i starannie. Ceny przystępne.

1374

2-1



### Na Gwiazdkę

Swiece i upiększenia na choinkę, fajerwerki pokojowe, perfumerję krajową i zagraniczną, duży wybór zapraw do wódek, szafran, wanilie w najlepszym gatunku po cenach przystępnych poleca Skład Apteczny **Wacława Orzeł** w Częstochowie III Aleja № 48 1331-1-1

stwa przez miesiąc grudzień na perfumerji i upiększeniach na choinkę.

### HURTOWY

Skład różnych papierów

## M. CH. PINES

WARSZAWA, ul. Muranowska № 14

1340

2-1

Wszystko staniało.

### Wielka wyprzedaż Gwiazdkowa od 15-24 grudnia.

1302

2-1

Dywany, Dywaniki przed łóżka, Firanki, Cnodniki, Obrusy, Pledy, Portjery, materiały na ubrania, Jedwabie, Płótna, Adamaszkki, Szarfy, Chusteczki, Chustki wełniane, Ciepłe koszule dla panów i pań itd.

Pieniądze oszczędzają odbiorcy, którzy u mnie kupują **Katowice, ul. Grundmańska 22. A. KUBITZA.**

Wszystko staniało.

### NA GWIAZDKĘ!

Magazyn Mód

## F. SZAREK

w Częstochowie Al. II.

Po znacznie niższych cenach poleca wieki wybór kapeluszy damskich od najstrojniejszych do zupełnie skromnych.

100% na czysto Korzysta ten, który oddaje roboty grawerskie lub pieczętarskie, wprost do Zakładu Grawerskiego

## D. SCHEIN, SOSNOWIEC.

Modrzejowska № 14, lub Główna 20.

Wykonane srebrne, złote monogramy, faksymile, zegarki i t. p.

Grawerowanie: Nakrycia stołowe, obrączki, portfele, zegarki i t. p. Po najmożliwiej niskich cenach.

1393

Proszę się przekonać! Proszę się przekonać!

3-2

# Goniec Częstoehowski

W WIGILJĘ...



— A kiedy choinka zapłonęła dziesiątkiem świec jarzących, od kominika poczęło iść ciepło rozmarzające, na stole zastanym sianem zapłonęła lampa, — w sercach zebranych odezwało się jakieś ciepłe, jakieś rzewne uczucie...

Uplłynęło lat ośm, od kiedy się pobrali. Szacunek i miłość łączyły dwa serca potężnym ogniwem. Praca i wzajemne pojmowanie swych obowiązków wytworzyły słodki spokój domowego ogniska.

A gdy przyszła na świat dziewczynka i w parę lat później chłopiec, na schwał mężczyzna, szczęście ich nie miało granic.

I oto dziś, w otoczeniu dzieci i ukochanych staruszków-rodziców, starodawnym zwyczajem witają pamiętkę **Bożego Narodzenia**.

Łańcuch się oplątkami... Chwila wrzuszająca, wylanie uczuć rodzinnych... życzenia lepszego jutra, lepszego doli...

A za stołem para młodych składa sobie życzenia... cichutko...

... cichutko... jak bicie serca dziewczyny, gdy w otaczających młodzińca widzi odbłask wielkiego kocańca.

Jeszcze chwila, a wśród ścian pokoju rozlegnie się pieśń radośna, prastara, polskiemu sercu niewysłowienie drogie:

...narodził się w Betleem  
...narodził się w ubóstwie...  
Pan wszechstworzenia...

A potem srebrzysty śmiech dzieci rozbrzmi w pokoju, gdy oto z tajemniczego pudła wyjrzą na świat koniki, lalki, baki i piłki — śmiech dziecięcy, najmiłsza dla starszych muzyka.

A z za drzewiny wybranej stoneczna twarz Matki Bożej, uśmiechnioną, wniebowziętą spogląda na ów obraz największego szczęścia na ziemi, podstawę Ojczyzny, rodzinę i, wznosząc dłoń ku niebu, długo i słodko błogosławi...



A oto nastał dzień wesela i szczęśliwości.  
Śród mroków zalaślał promień słoneczny  
i obwieścił światu wielki cud.

W Betleemskiej stajence narodził się Boży Syn, narodziło się dla świata wielkie odkupienie.

Do ludzkich serc spłynęło światło i rozlała się w nich niewysłowiona radość.

Przyszły dni wielkich tryumfów Ducha, a potem dni wielkich mąk, a potem znów zwyciężymy Dobro...

Mijały lata i mijały wieki, moc zbawienia rosła i obryzmywała.

A gdy tam na niebiańskich roztoczach potężniana aureola Boskości—tu, w prochu ziemskim tarzał się człowiek, jak czerw, i nie śnił patrzeć w to wielkie światło.

Mały, nędzny, znikomy, miast szukać natchnienia w wyży u stóp Pana—on pełzał, knując w duszy wielką tragedję zdrady.

I całunę Judaszowy rozbrzmiał się echem po ziemi.

I Kainowa moc plugawa objęła dusze.



Azali w ten dzień Narodzenia Chrystusa Pana nie owzie się w was człowiek?

Azali w tą chwilę nie przychodzą wam na myśl te zmarowane dni wiosny, nie widzicie pobojowiska nędzy, łez, krwi rozlanej?

Azali nie odrodził się w was zgnębione uczucie braterstwa, synostwa jednej ziemi—

Azali ten promień jasny z Betleemskiej stajenki nie padnie na dusze wasze i nie rozświetli je?



Synowie jednej ziemi! — oto nastał dzień radości i wesela!

zapomnijcie o bólach i strapieniach, zapomnijcie o urazach i o krzywdach!

przebaczcie tym, którzy was pokrzywdzili, przebaczcie tym, przez których cierpicie,

przebaczcie, przebaczcie, bo przeoczenie było jedynem najpotężniejszym „wierz”, którego pamięć Narodzenia dziś obchodzimy.

Więc od dziś niech zapanuje spokój w naszej ziemi; nie będzie partyjek, nie będzie judasz, nie będzie kainów.

Slubujcie to Temu Bogu, który się dla was narodził i dla was przeszedł mękę Golgoty!

## W noc gwiazdkową..

— 7 —

Jest jedna, jedyna taka noc do roku, że na ciemną posowę niebieską wchodzi olbrzymia gwiazda i blask roznieca tysięczny nakół, a od blasku tego idzie światło na ziemię i rozświeca wszystkie smutne zakątki.

Wszędzie wdziera się ów blask: i do pałaców strzelistych i do chat stromianych i do suteryn ciemnych. A zaraz oczy ludzkie się doń śmieją i dionie wyciągają i usta szepczą:

— Pozdrowiona bądź, gwiazdo Pańska...

Jakoż tego roku miała ta wielka gwiazda nie tylko jedyną radość nieci, ale i wielką spokojność do serc ludzkich wkładać i wieść swoją smugę anielską do lepszych, do jaśniejszych dni przyszłości.

To też kiedy zajrzała do poddasza Marcionów, na wszystkich twarzach odbiło się jakieś wyczekiwanie jakaś niewypowiedziana błogość i nadzieja.

Szła ta nadzieja z siostrzyc tamtej wielkiej—małych gwiazdek, szła z okien okolicznych domów, jarzących się tysiącem świeczek choinkowych, szła z oddalonych niskich chat, kiedy już miała zagosić spokojność.

To też Marcin, robotnik, z rodziną roboczą (bo wszyscy ludziom służyli), zasiadł do stołu, sianem zasłanego, i podniósłszy oczy do nieba, jął się cicho modlić.

Cisza zalegała izbę. Wszyscy patrzyli ze czcią na starego, każdy w duchu modlił się szepać, że te lepsze dni, za te jasne dni, to znów za tamte dusze bratnie, które poszły przed tron Boga.

— Za braci naszych—zakał stary, i owzwały się za nim głosy smutne, jęklive, jak oto ten wiatr zimowy za szczybami, co po polach, po mogiłach leci...

Ale oto smutek gdzieś znika, jak nieprzyjemny, bo oto do okien robotnika wpada wielkie światło, wielka radość Nocy gwiazdkowej:

Bóg się rodzi moc tracheje,  
Pan niebiosów obnawony,

Ozień krzepnie, blask ciemniej,  
Ma granice nieskończony.

Do izby robotnika poczynają bić i ziemnie jasne, niezmierną miłości, braterstwa, zgody...

Aż wszyscy poklekali i patrzył w owe blaski a Marcin głosem tonczonym, drzącym powiada:

— Widzę, widzę, łoniec naszym strapieniem, widzę, jak z nieba płyną jasne ptaki, białe ptaki i zakrywają nas skrzydłami... Boże, Boże wielki...

Ale nagle zamierają w gromadce serca; oto tam, tam na lodowej ziemi przebywa brat ich Jan, — niema go tu między nimi i pewno nie wróci.

Tyle lat minęło...

Powiadają ludzie, że „oni” wracają, ale nie wszyscy jakoś, bo jego Janka nie widać...

— Precz ze smutkiem — powiada stary, siadajcie do stołu. Daj, Jagusiu, wiecezję. Dziś Zbawicielby się na nas pogniewał, gdybyśmy się martwili. Spiewajcie, dziewczuchy!

I zaśpiewali, a chłopcy im zawtórowali basami. Była to pieśń kochana, odwieczna. O stajence, o Betleem, o bydelku, pasterzach i sianie... Wszystko się w izbie zaśmiało, i świerk i światelka na nim.

Ktoś zapukał. Gość spóźniony... Trza otworzyć, nakarmić, może głodny.

— Idź, Stasiu, otworzyć i poproś...

Zgrzyt klucza... Jezus Marja! sen że to? Jan, Jan, Janek!

Rzucili się do proga w niepamięci. Porwał ich szal, wesele bez granic. On to, on nieborak,—on brat jedyny.

— Tyś to?

On zaś stał na progu ojcowskiej izby niemy, drżący i blady. Stał i patrzył na te twarze kochane, na te kąty wiotkie...

A potem głosem cichym, jak szepł modlitwy, powiedział:

— W imię Ojca, Syna i Ducha Świętego, Amen.

Aż poznano, że żyje. To też rzuceno się do jego kółka, do łomoka wygnania, i posypały się pytania, niezliczone, niewypowiedziane: jak że to wrócił? co tam za życie? co za śmierć w lodach?

A tam z kąta stołu patrzył na Jana wzrok nieśmiały, ciepły, rozkochany i szczęśliwy...

— Nie witasz mnie, Marcysiu?

Zaparlo jej oddech i ledwie powiedziała:

— Nie mogę, Janku, przebac...

Przebaczył jej, bo widział, jak te kochane usta drżą i ręce się trzęzą.

Ojcu nogi objął, matkę uścisnął, siostry i braci wycalował, potem siadł przy stole i rzekł:

— Drodzy, nieczego odemnie nie żądajcie, nie powiem wam nic com przeszedł. Po coż dziś wielkie święto. Będzie czas na wszystko. Spiewajcie mi pieśni dawno niesłyszane!

I posłała w strop izby pieśń biała, cudowna:

W nędznej szopie urodzony,

Żłób mu za kolebkę daou...

Aż się zerwał wygnaniec, ręką w stół uderzył, szeroko ramiona otworzył i huknął potężnym głosem pieśń wielką łzawą, tęskny hymn Ojczyzny.

Leciata pieśń przez okno izby robotnika, leciata w śnieg, odkryty białym puchem śniegu, krew na śnieżynach zakrywała, trupy poległych osłaniała, na skrzydłach ptaków białych płynęła w ciche miasto.

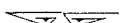
I padł na ziemię wygnaniec, uniesiony pieśnią świętą, pogodzony z największą męką swoją i powiedział:

— Przebaczam wam, przebaczam wam, jako i nam wszystkim ten Zbawiciel... Przebaczam...

A w on czas wielka gwiazda wypłynęła na sam zenit nieba, kregi srebrne roztoczyła i zawisła nad krainą spokojną i pważną.

A w on czas z rozświecił księżycowej poczęły spływać anioły i wieńce klasz na dachy domów, a promień gwiazdy jął pisać na smugach:

Miłość braterstwa, jedność...



Stanisław Wyspiański.



I znów urosła nam świeża mogiła, i znów oplakujemy stratę jednego z tych duchów jasných, wielkich, natchnionych, które światłymi punktami znaczą szarą tkaninę życia, krzepią serca, uszlachetniają umysły, porywają dusze ku lepszym, piękniejszym światom, gdzie bodaj przez chwilę zapomnieć można o troskach

i bólach podziętych, a żyć wielkimi myślami, całą wznoście tęsknoty i pragnienia, mieć skrzydła u ramion, zapal w sercu, piękno w duszy. Bo poeta Wyspiańskiego miała w sobie właśnie ów pod niepostrzeżony ku światłom podniejnym, miała w s bie tę moc ożywcza, która porywa i rozplamienia tłumy ku celom wyższym, dążeńiom szlachetnym, rzeczom wielkim i pięknym.

Krókolewik zjysz w polskiej ziemi,  
i smuczysz się, i czof kryjesz,  
z rekoma — krzyż załamanemi  
blad isz—przybwyj tu—odżyjesz.

W przestwór rzucimy wielkie słowa,  
tragiczną je ubierzemy maską.

Krókolewik wiesz, co znaczy polska mowa:  
przybwyj tu—ożyjesz słowa łaską.

Temi słowy wzywał poeta współczesne sobie pokolenie na święto „Wyzwolenia”, w tych słowach również zamknąć można ogólną charakterystykę poezji Wyspiańskiego, która, w całej rozważana, była przepojona na wskroś pragnieniem odrodzenia narodu mocą grmiącego Słowa w duchu wznośnych aspiracji i hasel narodowych. I w tem właśnie zespoleniu się poezji Wyspiańskiego z duszą narodu tkwi doniosłość tej poezji, kryje się tajemnica jej wpływu na duze i umysły dzisiejszego pokolenia. A wpływ ten był olbrzymi, potężny. Od czasów naszej wielkiej trójcy wieceznej nie było w Polsce poety, którzyby w równie wysokim stopniu zapanował potęgą swej indywidualności nad społeczeństwem i został tak jedynym, ślino uznany jako najwyższy w danej chwili wykładnik i wyraz ożywiających to społeczeństwo dążeńiom narodowych, jak twórca „Wesela” i „Wyzwolenia”. Każde jego nowe dzieło od chwili ukazania się „Wesela” witano jako nowe objawienie myśli narodowej, każde jego słowo przyjmowano z czcią jak świętość, jak prorocwo, a choć były to słowa gorzkie i gryzące, czasem smagające jak biczem, słuchano ich z uległością i poddaniem, słuchano ich z tem uczuciem, jakie ma się zawsze dla ludzi, którym sami i dobrowolnie przyznaliśmy prawo sądenia nas, napominania i karcenia, pewni, że nigdy prawa tego nie nadużją, zawsze z niego tylko tam i wtedy zrobią użytek, gdzie tego potrzeba, gdzie muszą.

Nie odrzuć jednak zdobył sobie Wyspiański taki „rząd duszy”. Był czas, kiedy pozostawał w cieniu i był szerokim ogółowi prawie nieznanym, choć miał w swym dorobku poetyckim taką „Warszawiankę”, „Legendę”, „Kwiatę”, wspaniałe rapsody o Bolesławie Śmiałym i Kazimierzu Wielkim, oraz kilka innych jeszcze niepospolitej wartości dzieł. Ceniono go i podziwiano w szczerem tylko kółku zwolenników, ale ogół nic prawie o nim nie wiedział. Aż oto zjawia się „Wesela” i nieznan i dotąd poeta staje odrazu w rzędzie najpierwszych w narodzie, pasowany na jednego z jego przewodników i reprezentantów. Od tej chwili datuje się popularność Wyspiańskiego, z tą chwilą urodził się Polsce wiecez narodowy, który podjął napowrót naszą najlepszą tradycję poetycką, na twórczą rzeczą swoją wypisał nasto: „Polska, to wielka rzecz!”

„Tylko chęć wszczęcia w duszę narodu poczucia mocy niezwykłej, pisze Wł. Jabłonowski, tylko pragnienie dla niego siły niezłomnej mogło wymóżyć na Wyspiańskim te wszystkie cierpkie i zapamiętała słowa, z jakimi się zwraca—w „Kazimierzu Wielkim”, w „Wyzwoleniu” i t. p. utworach — do tych, którzy usypiali rękoma naród martwą chwałą przeszłości, i wogóle do narodu, że dawał się uwodzić tej marze upiornej, ssającej jego siły.

„On sam stał pod urokiem tych „gruzów i ruin”, których innym kazał się wyrzekać, sam szlachetnym zmysłem duszy swojej odcałował i rozumie dobrze, że „zapomnieć—to zawinić”, mimo to jednak przeklinał tych, co od „zapomnienia” chronią, uraga temu, co się nie daje zapomnieć.

„W obliczu groźby nicestwa odzywał się w Wyspiańskim bezwzględny instykt samozachowania zbiorowego. Ślad płynęły te „winy”, te niesprawiedliwości względem narodu, które w dziełach Wyspiańskiego niejednego raz były bądź oburzały. Nie były to wszakże jego własne winy, nie były to niesprawiedliwości, świadomie wypielegnowane w duchu, zyjącym mściwą negacją. Są to winy wspólne, przygotowane nieświadomie w duszy zbiorowej, są to niesprawiedliwości, które popelnia względem siebie samego często sam naród. Są one niekiedy wynikiem rozpaczy, niekiedy skutkiem zwyrodnienia poczucia narodowego i godności narodowej—słowem skutkiem upadnienia w niewoli — często objawem nagiego ockaenia się świeżych, krwawych sił w narodzie”.

LEOPOLD STAFF.

—(1)—

## Tren na śmierć

### STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO

wyłożony w dniu 5 b. m. w teatrze miejskim w Krakowie przez dyr. Ludwika Solskiego na przedstawieniu uroczystym ku uczczeniu pamięci zgasłego poety.

(Na pustej scenie postaci dramatów Wyspiańskiego).

GŁOS.

Skąd przychodzicie widma sceny, maski? Czemu w tej chwili? W złota sławy bramę Wiodłyście tego, co wam dał krwi blaski. Czemu wracacie i dlaczego same?

Cicho! ktoś ubył nam! Jak tu dziś pusto Okropnie! Jak tu bezładnie, choć ludno. Kto ciebie przykrył tą załobną chustą. Sceno, coś grała tęczą barw przecudną.

CIÓR.

Hiobowa wieść! Nieludzki cios! Śmierć! ślepa śn ierć! Przemówił Los! Coś leci w przepaść! Pada w gruz! Zalane izami twarze Muz.

GŁOS.

O bijcie dzwony! Języcie wszystkie dzwony! O uderz sercem w giuchy spiz, Zygmuncl! Zal ręce tamie, lka nieutulony I przeciw śmierci krzyczą serca w buncie.

Krakowie! Królów bezkrólewska własci, Bez panujących wleczycie księżca Jak szczyt promienny nad mrokiem przepasci! Ach, kto się nad tąż znęca, kto się znęca?

Krakowie placz! Ty serce i kolebko Chwały, zakłętej w śpiew harfą eolską! Wróg z trupią twarzą przerwał to pieśń krzepką I cisnął o ziemi znów koronę polską.

Polsko! to czelo było twą koroną! Jak blanki miasta na Cybeli głowie, Tak muzy twoje jego skroni natchnioną Wienieczyły. On ci dał Królestwo w słowie.

O sceno polska! wdowo dziś, sieroto Po tym, któremu te załobne deski Były podnożem, skąd wzlatął tęsknotą I nas porwał z sobą w szlak niebieski.

O listopadzie! ty, któryś śpiewaka, Co polski smutek twojego miesiąca Wypiewał, porwał jako wicher ptaka W najdalszą oddał z pod naszego słońca!

Budzielił spł! O, czemu spisz w tej chwili, Gdy sąsiedzi sięgnął dłoń w twe dzierzawy, Gdy wszyscy skronie w rozpacz wzięsili, A kto był biały, jest dziś od ran krwawy!

Ty spisz, a twoi zachlanni sąsiedzi Kretem pod twoje pokryli się piemie, Gdzie beznamiętny lud od Piasta siedzi I krew mu biorą, bo krwią zlaną ziemię!

Dwukrotny ból i nowy jad w truciźnie, Ze nie był uczczon sławą niepodległa! Ciężko ci było konać, że w ojczyźnie, Lecz, ach, niewolnej życie twe ubiegło.

Zamilknij Wisło! Oniemiej Rudawo! Wy opiesnione rzeki w brzegów chwało! Niech wasz zielony nurt zbarwi się krwawo! Gdy on zamilkł, jakże mogą śpiewać fale!

Spustoszał dziś Akropol rojny wczora Widm zmartwychwstałych królewska gromada. Wrócił w podziemiu wawelskiego dwora I z żalu w trumnie drugi raz się kładą?

Nie! króle wielkie posły dumne, Gdzie trumna uwieczniona. Mileżąc, dźwignęli ciężką trumnę Na turze swe ramiona.

W mgły poszły króle w widmach, marach, Ołbrzymy śniące dzielność!

Pieśniarza swego na swych barach Poniosły w Nieśmiertelność.

Wawrzynu liście, co z duszy twej wzrosło, Wieniec ci czolo śmierciaczka pomazane: Wolę nam dalec w dłoń, jak twarde wiostło! Cel wbiłeś w przyszłość, jako oszczep w ścianę.

## Boże Narodzenie w Anglii.

Sławny romansopisarz angielski, Karól Dickens, tak opisał „Uczte święta Bożego Narodzenia w Anglii“.

„Człowiek któremu powróć Bożego Narodzenia nie sprawia uczucia radości, nie przypomina jakiejś chwili przyjemnej, musi być złym albo mizantropem. Są ludzie którzy wam powiedzą że święto Bożego Narodzenia nie jest tem dla nich czem było dawniej, że terazniejsze święta przypominają im tylko nieprzyjemne zmniejszenie dochodów i liczne nieszczęścia familijne. Odpędzić te smutne wspomnienia. Między ludźmi co długo żyli na świecie bardzo mała jest liczba takich, którzy by nie mogli powiedzieć coś podobnego o każdym dniu bez wyjątku. Dlatego nie powinniście wybierać najwesołszego z 365 dni w roku dla przypomnienia sobie przeszłych smutków i obecnych utrapień.

„Uczta familijna w Boże Narodzenie nie jest prostem zgromadzeniem członków familii, sproszonych etykietalnie przed 8 lub 15 dniami, jest to zebranie corocznie młodych i starych, bogatych i ubogich, którego powrotu z gorączkową niecierpliwością oczekują szczególnie dzieci. Dawniej miewało ono miejsce u dziadzi, lecz dziadzia zestarzał się, i babcia zestarzała się także; wyrzekli się więc oboje prowadzenia domu i przenieśli obchód Bożego Narodzenia do wujaszka Grzegorza; ale babcia dlatego nie przestaje przyczyniać się do uczy najpejszemi rzeczami, a dziadzia trzając się idzie piechotą na targ Newgate dla kupienia indyckich i kaze ją nieść za sobą w tryumfie przez najętego człowieka, któremu nie omieszka dać, oprócz zgodzonego wynagrodzenia, kieliszka wódki, mając ją mu żeby wznosił toast: „Wesołego Bożego Narodzenia i szczęśliwego nowego roku cici Grzegorzowej“. Co do babci, jest ona bardzo dyskretną i tajemniczą ostatnic dn święta poprzedzających, tylko że nie jest nią dosyć, gdyż domowniej szepcą sobie po cichu że kupiła pod kapeluszu z różowemi wstążkami dla każdej służącej i parę książek, szczyrzyków i ołówków dla najmłodszych członków rodziny, oprócz różnych dodatków do obustalunków zrobionych pierwsiwotkowo przez cicię Grzegorzową u piekarza, jakoto: pół tuzina ciastek „minced pie“ na obiad i kolosalnej baby dla dzieci.

„W wilią Bożego Narodzenia babunia jest zawsze wesoła. Zatrudniwszy dzieci przez cały dzień wyjmowaniem pestek z rodzenków korynckich i innymi robotami, co rok regularnie prosi wujaszka żeby poszedł do kuchni i mieszal pudding mniej więcej przez pół godziny, co wujaszek Grzegorz robi zawsze z właściwą sobie wesołością humoru i z hataśliwym zadowoleniem wszystkich dzieci i służących. Wieczór kończy się ogólną ślepą babką, na samym początku której dziadzia daje się złapać, aby mieć potem sposobność pokazania swej zgrabności.

„Nazajutrz rano stare stadło, otoczono tytu dziećmi i lu ławka objąć może, udaje się do kościoła w wielkiej gali, pozostawiając w domu ciotkę Grzegorzową, oczyszczającą z kurzu butelki, napełniającą karafki, i wujaszka Grzegorza przenoszącego je do pokoju jadalnego, zlanego kilkakrotnie przez żonę, a nawet przez starą Ketty służącą, ale pomimo tego w wyborzym będącego humorze. Kiedy dziadzia, babcia i dzieci wracają z kościoła dla zjedzenia podwieczorku, dziadek z pompatyczną miną wyjmuje z kieszeni gałązkę jemioli(\*) i zachęca małych chłopców aby spróbowali pocałować swoje małe kuzynki gdy pod gałązką przechodzić będą.

„Co do obiadu, jest on ze wszech miar doskonałym, wszystko idzie jaknajlepiej, i każdy czuje najszybsze chęci podzielenia się ze współbiednikami własnem zadowoleniem. Dziadek szczegółowo opisuje kupa indyckich, ale zapędzając się w coraz ciekawsze ustępy co do kupna podobnego dawniejszych świąt Bożego Narodzenia, piwa coraz bardziej bez wody, a babcia potakiwaniem stwierdza najbardziejawogwsze okoliczności.

„Przybývają najszeście woty i wino, przybývają i żarty coraz żywsze. Pokazuje się że mąż Marij jest człowiekiem bardzo miłym; tak pełen grzeczności jak babcia, tak ładnie mówi i śpiewa tak pięknie piotki, że słuchanooby go cały wieczór, gdyby nie dziadzia zajął uwagę towarzystwa. Naiwny teni poczciwy starzec nie poprzestaje na odśpiewaniu z energią corocznej pieśni; zaszczycony ogólnem „bis! bis!“ śpiewa nową, której prócz „babe! nikt jeszcze nie słyszał. Jeden z młodych kuzynów, wielki trzpiot, dość tle widziany przez starych za zaniedbanie oddania im wizyty i trwanie w uporze picia piwa w Burton, zadziwia wszystkich

(\*) W dzień Bożego Narodzenia zawieszają gałązkę jemioli w salonie, i wszystkie osoby które pod nią przechodzą muszą dać się pocałować.

biesiadników, śpiewając nieproszony kawałki najkomiczniejsze jakie kiedykolwiek o ich uszy się obły, a przez to wyciskając im izy wesołości i głośnego śmiechu. Takim sposobem mija wieczór, wieczór niewinnej radości, zdolny skuteczniej od wszystkich moralów pobudzić do zgody i przywiązania rodzinę“.

(tom. K. Sz.)

## Gwiazdka.

Do was, dzieciaki, zwracam się szczerze,  
Do was kochane pociechy,  
Do was z bogatych komnat aniołki—  
Pomyślcie o tych „z pod strzechy...“

Gwiazdka nadchodzi... u was bogatych,  
A więc choinka wspaniała,  
Tylko ta biedna działa „z pod strzechy“  
Będzie jak zwykle płakała...

U was tysiące lamp się zapali  
Słodka świąteczna zabawa,  
A u biedaków nędznych i słabych—  
Zwykła jak codzienn „patrawa...“

Wtedy, gdy w sercu naszym szczęśliwem  
Wykwitnie tyle radości,  
U nich „z pod strzechy“ będzie tak smutno  
I mało tak wesołości...

A więc pomyślcie o tych dziecinach  
Złączonych z wami swą wiarą,  
Niech chociaż w takie święto zapomną,  
Że są ziej doli ofiarą...

Henryk Heiman.

## BEZ ZŁUDZEŃ!

Znana jest odpowiedź prezesa ministrów austryjackich, sprzedająca interpelację polską z powodu wywłaszczenia Polaków w Prusiech. Znanem jest, że główną treść tego przemówienia stanowiły słowa, że dla Austro-Węgier jest „rzeczą niedopuszczalną z powodu projektu o wywłaszczeniu Polaków mieszać się w stosunki wewnętrzne państwa niemieckiego, choćby uczucie skłaniało do czego innego“. Można przypuszczać, że wzmianka o tem „uczuciu“ nie podoba się sferom pruskim. Ale zresztą to, co mówi baron Beck z obowiązku swego urzędu, jest rzeczą obojętną; nikt nigdy nie przypuszczał, aby austryackie państwo wysyłało swoje pułki i armaty dla obrony wielkopolskiej ziemi. To też nie o to chodziło inicjatorom protestu parlamentu ludów Austrji w kwestji polskiej...

W tej chwili i nam też nie chodzi o stanowisko Austro-Węgier do Prus. Raczej chcielibyśmy przypomnieć podobny wypadek z historii. Wypadek ten przypada na czas najsmutniejszej z kart historii polskiej, „Przełład Poranny“ tak go przypomina:

„Byto to po rzezi galicyjskiej, w r. 1846. W izbie francuzkiej Montalambert ze zgrozą poruszył sprawę sposobu rozwiązywania kwestji polskiej“, jaką wówczas wynalazł rząd austriacki i zezwał Francji, aby wobec Polski porzuciła politykę samolubstwa. Imieniem rządu Francji pan Guizot oświadczył, że rząd nie może się mieszać w sprawy wewnętrzne innego państwa, i mówił o uczuciach, które trzeba w sobie tłumić, gdy nie można nie zdzielać. „Rząd musi w interesie kraju spełnić obowiązek neutralności i powstrzymać wrazenia, które także w jego duszy się odezwały“.

Odpowiedzi te podobne są do siebie jak dwie krople wody jedna z drugiej. I baron Beck mówił, że „nie możemy mieszać do wewnętrznych spraw innego państwa“ i że nie wolno tego czynić nawet pomimo uczuć, jakiby czyjeskolwiek „w tym kierunku popychało“.

Guizot także nie może się mieszać w wewnętrzne sprawy innego państwa i każe tłumić uczucia, skoro nie zdzielać nie można.

Te dwa wypadki zeszłyśmy w bardzo jasnym celu. A mianowicie po to, żeby na ich tle wykazać jasno jedną rzecz, którą szczególnie spotyka się w rozmazanych głow politycznych, a tą rzeczą jest hiddenie się, że „tam, gdzieś, coś, kiedyś w Europie albo i za Europą się stanie, co nam Polakom pomoże“.

Jak owo „tam gdzieś coś i kiedyś“ wygląda w rzeczywistości, dowodzi mowa barona Becka, a jeszcze dobitniej mowa Guizota, który nie „gdzieś“ ale w Paryżu i nie „kiedyś“ ale już przed 60 laty zaręczał, że obcy rząd dla Polaków palcem w bucie nie kiwnie. Obęczenie baron Beck mniej więcej to samo powie-

dział. Możemy na pewno liczyć, że od przezwienia barona Becka znów mi 60 lat—i znów dla nas nikt obcy, żadne państwo jako takie palcem w bucie nie kiwnie. Możemy więc co najmniej na 60 lat z fantazji „tam gdzieś, kiedyś i coś” spokojnie skłóć.

A tymczasem rąco do dzieła w domu i koło domull.

## Na wsi.

Witajcie!

Oto stół już zastawiony świątecznie, białym obrusem nakryty aż do ziemi, wonne kolacze rozsiadły się na nim szeroko, złocisty miodek sam się naprasza by go skosztować.

Nie widzieliśmy się przez lat wiele, dzięki wam żęście się zebrałi, serdeczni nasi, drodzy i bliży.

Nie brak tu i niedarzy, których żelazna ręka rozrzącała po świecie niby strzępy zdartej odzieży, marne szmaty, nieprzydatne nikomu...

Witajcie!

Przy dźwiękach kołęd niechaj pierwsza na niebie zajaśnieje gwiazda — to nasza gwiazdeczka... Jej drzące blaski budzą w sercach myśli wspólne wielkiej rodzinie, przeszłość z przyszłością nawiązują razem, szepczą o wierze, miłości, nadziei...

Rozproszeni, znający się ledwie, w dniu tak uroczystym kojarzymy się więcej niż kiedykolwiek, tradycyjne obrzędy pełnią rolę sztandaru, pod którym stajemy wszyscy zwartym szeregiem, niby zbrojne huice.

Wspomnienia lat dawnych odżyły w naszej pamięci, złączyły się serca i dusze, cała polska rodzina zasiadła do wspólnej biesady.

W wiejskim dworku modlitwę odmawiają głośno, starzy i młodzi opłatkami się łamią— życzą sobie wytrwałości i siły. To nasze hasła...

Czy już ni brak nikogo? Babka staruszka ogląda się niespokojnym wzrokiem i szepce:

— Może znowu nie przyjadą?...

— Lecz nie, oni stawiają się za chwilę. Po tylu latach biegną śleknieni, z wezbraniem sercem, utulił się na matczynej pierś, ogrzać i nakarmić się jej pieszczotą.

— Zaczekajmy jeszcze...

Trzy miejsca — cyto, ustawiono trzy krzesła dla gości. To nie goście—to swoi, to drodzy — cypcy: Staś, Józio i Franek.

Oni tu znają każde drzewko, każdy kamień przy drodze ma dla nich wspaniałą historią. Stary proboszcz katechizmu ich uczył, wiarę zaszczytał w sercach i marzył, że w tym kościółku kiedyś ślub im dawać będzie. Jakże zmienilo się od te pory: drzewa rozrosły się szeroko, kamienie krył mech starości, a proboszcz dawno snem wiecznym spoczywa.

Czy słyszycie szczenie Burka? Tak, to on odezwał się znowu, skowyczy i szczyka naprzemian.

Biedne, stare psisko! trudno mu się dziwić. Głuchy i ślepy, szczyka już tylko ze zwyczajną zamiast paucizną na pierśi się rzucić, do ręki przypaść, powitać jak należy.

Staruszka do marzeń swoich się uśmiecha, ize radości zapalają się w jej oczach, niby gwiazdy, którymi niebo już teraz wyiskrzono.

Mały wnuczek piernika nie dojadł, o ulubionym przysmaku zapomina, dziwi się babci i całując pomarszczoną rękę pyta ciekawie:

— Z czego się śmiejesz, babciu?

Naiwne dziecię!

Ona nie ma się śmiać, gdy synowie, których nie wiaziła przez lat przeszło dwadzieścia, mają dziś do domu powrócić, odzyskać dawne przyrzeczane im prawa, białym opłatkami się połamać i zasiąść do wigilijnej biesiady...

Stara matka napróżno ich czeka.

Magiczne słowo, które miało rozstrzygnąć ich losy, zapóźno już przyszło.

Jeszcze, jeszcze chwila, a zobaczą się z matką, lecz nie w rodzinnym dworze, nie przy kominku lub biesiadzie.

Spoczęli tam w chłodnych mogiłach i postawili krzyża niema komu, tylko wiatr zawodzi smutnie, rozmawia z nimi, skarży się lub pociesza.

On był dziś tutaj...

Poniósł wesołe echa kołędowych pieśni, srebrny śmiech dziewcząt, swawolne żarty młodzieży, woń świeżego kolacza z rodzinnymi łańdów i pognał szalonym pędem, by z tej wianki ani źdźbła nie uronił. Potem wysłał swe gońce wzdłuż wiślanej łań, od Karpat aż do morza, podsiłuchał jęki, żale i radości, z królów ręk pogwarzył chwałę, dziwiąc się, że tak nieważnie poważna i spokojna.

Nie słychać na niej szumu wiośes ni dż wieków flisackiej pieśni; zmartwiła lodem ścietą, patrzy w dal tajemniczo i marzy...

— Łódź pod marową powłoką, pod ódowym paucierzem tkwią siły, drga życie, kryje się e-nęć ją i moc.

Gdy przejdą ciemne grudnie, jasny promień słońca potarga okowy, skruszy pancerz, który ją przygniatał jak kamień, zamarta rzeka powstanie ze snu majestatyczna, potężna, bryły lodowe rozbije z hukiem gromów i pogną w merskie otchłanie.

Trzy krzesła niezajęte stoją, nie pierwszy rok i nie ostatni... Rodzina oczekuje drogich gości, opóźnia wieczerek, bo przybyli mają zdaleka. Choćby wcale nie przyszli, będą jednak razem.

Babka siedzi sztywne, spokojna, zięć ma ize w oczach, ujął rękę żony, która tłumii jęki gwałtem wydobywający się z pierśi—dzieci patrzają wylekniecie, pobladli; pytając:

— Co to? co to?

Któżby mógł wyowiedzieć!...

Znowu Burk ze szczykał; instyktownie poruszyli się wszyscy, jak gdyby chcąc gości powitać.

Ruch powstał w sieni, jasne światło gwiazdy Bełbemskiej wyrwało krzyk zachwytu z pierśi Bogunia i Jenka, a radosny śpiew rozbrzmiał po całym domu:

CHRYSTUS NA'M SĄ! NARODZIŁ!...

Z. Jaworski.

## Dla niej.

Śnieg ziemię ubiełił, niebo usiane gwiazdami, dokoła cisza uroczysta. Człowiek pracę codzienną zawiesił, dał wytknąć zwierzęciu, w pałacu i w chacie jasno i wesoło. Za wspólnym stołem gromadzi się rodzina, stary obyczaj zbliża pana do sił, starcy radują się uciechą uszczęśliwionej dziatwy. To wigilia Bożego Narodzenia.

Szczęśliwy, komu dnia tego żadne bolesne wspomnienie nie mroczy... bo w tej chwili powszechnego rozradawania, sierota czuje dotkliwiej swoje osierocenie, wdowa wd. wienstwo, więzien zamknięcie, wygnaniec oddalenie od kraju. Na skrzydłach tęsknoty myśl się wydiera do swoich, łączy z tymi co żyją, aplakuje tych co umarli. Ach! jakże inaczej ta gwiazdka Bożego Narodzenia świeciła wówczas, gdyśmy byli szczęśliwi, gdy żadna boleść jęszcze serca nie rozdarła; w tymie patrzyłmy z nadzieją, pieszczoty matki utulały nas do snu, azubłmy, że i w sercu naszym „Bóg się rodzi”. Dziś łami zaszyły przymatę zładzania, w grobach spoczęli ci co nas kochali, sami jesteśmy... O! nic bardziej nie boli, jak przypomniać szczęścia srodi niedoli.

Spojrzymy na tego ojca... jak on smutny, jakim grubym kiram gwiazdka jego zamgiona! Siadł w fotelu i duma. Niedawno jęszcze anielska postać ożywiła jego szacisze, opromieniła je blaskiem bijącym z jej oczu błękitnych. Wszystkie dokoła mu ją przypominają, na każdym sprzecie znać jęszcze dotknięcie jej rączki; tę kanwę ona robiła, ona pielęgnowała te kwiatki. Zdało mu się, że słyszysz szelest jej sukni powiewnie, że czuje ciepko jej tchnienia.—Ach to złudzenie!... Kochał ją tak gwałco, że możeby nie przeżył jej straty, gdyby nie musiał żyć dla dzieci, którą mu polecił.

I żył i z niezagojoną raną w sercu siadał do pracy, a kiedy spęczał na twarz chłopczyka, odwracał się, by ukryć łzy cisnące się do oczu. To dziecię tak podobne do matki; przypomina mu ją szczybiotem i uśmiechem, patrząc nie nie przed się nie może wzruszeniu.

I teraz schronił się tu, by ukryć łzy przed dzieckiem. Sam mu przystroił choinkę, naku-pował podarok do Gwiazdki, sierotka się nie nudzi; ale jemu samemu jak nudna, jak gorzka jest ta samotność w tak młodym wieku!

Przyjaciele radzą mu zawrzeć nowe śluby... ale on tego nie uczyni, nie obrasi cienia umarłej, nie skrzywdzi dziecka dając mu macochę. Zresztą tak dobrze mu posród tych pamiątek, poco je burzyj samochcąc, poco posłyszyc aniola czuwającego ponad nim z zagrobos?

I zamyslił się, jakby się wsłuchiwał w szelesty skrzydeł niewidzialnych; ize stoozyła się po jego męzkiej twarzy.

W tej chwili dziecię wbiegło i poskoczyło na kolana ojca. Samotnik z wzruszeniem spojrział na ten żywy obraz matki, przycisnął do serca dziecine:

— Bądźmy samii! — zawołał i uścisł serdeczny połączył z sobą dwie sieroty.

M. J.—icz.

## Złote listki.

—1—

Nigdy nie uwierzę w przywileje bez pracy, i zawsze będę wyżej stawał ize urodzone zasługi od dobrane wrodzonych pretensyj.

Prus.

\*\*

Chcieć zapomnieć — to nonsens, bo zapomina się — tylko nie chcąc.

Tadeusz Rejtner.

\*\*

Są tacy, którzy proszą, o przepisanie lekarstwa, a potem je wyrzucają; inni znów proszą o radę, a za nią nie idą. Jedni i drudzy cierpią na nienuleczalną chorobę.

J. P. Legatowicz.

\*\*

Cnota jest to nałóg, usposabiający nas do czynienia dobrane.

Patceł Woronicz.

\*\*

Milob twozy w wszystkie rozkosze, czas je niszczy — kłórze mocni cjsze?

A. Zółkowski.

\*\*

Najlepsza, poku tą za grzechy są dobre uczynki.

Ludwik Jenike.

## Żarty.

Odwroć na strona medalu.

— Widzisz pan, że ten stan wojenny ma i swoje dobre strony.

— Naprawdę?

— Niektórzy moi wierzyciele boją się wychodzić wieszorem na ulicę, skutkiem czego mam chociaż kilk a godzin spokoju.

Zaufany.

— Żosiu nie opowiadaj tak głośno o swich zdobyczach sercowych. Za twojemi plecami stoi jakiś męczyżna.

— Nic nie szkodzi, to mój mąż.

W kąpielach.

Bankier. Jak pani ślicznie skacze! Pani mogłaby być akcją Towarzystwa, świetnie prosperującego!

## ZADANIA DO NAGRODY.

Ulegając prośbom sz. sz. prenumeratorów, Redakcja „Gońca Czesotławskiego” wprowadza **dział „zadania do nagrody”**.

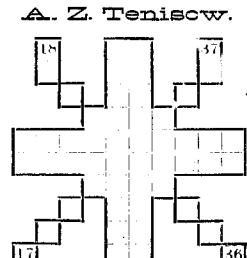
Aby połączyć rozrywkę z pożytkiem, Redakcja przeznacza, **jako nagrodę**, za dobre rozwiązanie zadań każdorazowo **książki, ogółem wartości i rb.** Za odpowiednim życiem, wydany przez administrację „Gońca” książki będą, do nabycia w księgarni W. P. Lipskiej.

Nagrody udzielają się przez **losowanie**. Pożąlane są rozwiązania zadań w formie udatnych wierszyków.

Lamigłówka.

ulożył

A. Z. Tenisow.



W powyżej zamieszczone kwadracki wpisać cyfry od 1-go do 53 (prócz 27) tak, ażeby rzędy 2 poziome, 2 pionowe i 2 przekątne utworzyły sumę w każdym rzędzie po 270.

NB. Żadna z cyfr nie może być dwukrotnie użyta. Wpisanych już cyfr nie można zmieniać.

Uwagi! 1 Termin nadsyłania rozwiązań zadania powyższego **upływa 25 grudnia**.

2 Pp. rozwiązujących prosimy o wypisanie na kopercie: „**Rozwiązania zadań**”, a nadto o podanie w liście **dokładnego adresu**.

# Z dnia powszedniego.

**Przed part** dniami pisać o przedstawieniu amatorskim na „Kropki mleka”, zaznaczyliśmy, że publiczność dopytuje się, jak stoi sprawa z instytucją „kropki mleka”?

**Szanowni inicjatorzy** projektu utworzenia tej instytucji dotąd nie odpowiedzieli na te pytania, czujemy się więc w obowiązku zwrócić z prośbą o łaskawe objaśnienie tych wszystkich, których „Kropki mleka” interesuje.

Sądymy że, wóbec energii, z jaką inicjatorzy do tego s.p. dra. Tiszarzewskiego zabrali się do dzieła i akcją społeczną — sprawa musiała się posunąć naprzód.

Czyby milczenie było cechą znamieną częstochowskich instytucji społecznych? Szerzy się np. w mieście epidemia ospy, zwróciliśmy się z odezwą do Tow. Higienicznego, sadząc, że uspokojenie opinii publicznej — cisza. Jak słychać, rozważenie z tego powodu w mieście wielkie.

Czyby nie liczono się tu z opinią publiczną?

## Kronika miejska.

**Pastorka.** Nabożeństwa, zwiastujące uroczystość Bożego Narodzenia, zwane Pasterkami, w naszym mieście odbędą się w następującym porządku:

na Jasnej Górze o godz. 4 rano w dzień Bożego Narodzenia;

w parafialnych kościołach Sw. Zygmunta i 8-tej Barbary, oraz kościółku po Marjawitkach o godzinie 12 w nocny.

**Taksa produktów spożywczych.** Magistrat m. Częstochowy wydał nową takse na produkty spożywcze, która ma obowiązywać sprzedawców, a mianowicie: funt bułki pszennej kop. 8, funt bułki mąkowej k. 9, chleba żytowego 5/4 kop. razowego 3/4 kop., maki żytniej żytowej — 5 kop., tatarszanej 5 kop.; kwarta kasy tatarskiej grubej 10 kop., drobnej 16 kop., jaglanej 8 kop.; funt soli szybikowej 1 1/2 kop., mięsa wołowego stepowego 15 kop. krajowego 14 kop., koszerne 16 kop., browiego 13 kop., połędwicy 18 kop., cielęcę 18 kop. skopowego 13 kop.; mięso wiepszowe z białem 17 kop. — bez biału 18 kop.; słoniny obsuszonej 24 kop., słoniny świeżej 23 kop.; sadła obsuszonego 23 kop., świeżego 28 kop.

**Telefony.** Skutkiem śnieżywej jara nawiedziła nasze miasto w dniu 7 bm. strata w zespanych przewodnikach Zarząd telefonów częstochowskich poniósł z górą na 1000 rb. Roboty celem naprawienia uszkodzonych linii postępują rażno, jednakże przeszło 50 aparatów w mieście jest jeszcze nieczynnych.

**Ospe.** Donoszą nam że na ul. Krótkiej w domu p. Wilczyńskiego zmarła kobieta na czarnej ospe.

Władze miejscowe zantepokojone ta epidemją zajęły się wytepieniem jej. Oto z polecenia lekarza miejskiego, w domu № 6 przy ul. Stradomskiej i w sąsiednich będą dokonane obowiązkowe szczepienia ospy i dezynfekcja.

**Ogólne zbranie** Związku zawodowego murarzy odbędzie się w przyszłą niedzielę tj. w d. 22 bm. w sali magistratu.

**Two lekarzy polskich w Częstochowie.** Lekarze częstochowscy wniesli do gubernatora piotrzkowskiego podanie o zatwierdzenie ustawy T-wa lekarzy polskich w Częstochowie o bardzo szerokim zakresie, ustawę zwrócono zażycielom celem określenia terytorjum, jakie ustawa ta ma obejmować.

**Napad z rabunkiem.** Wczoraj po południu, o god. 2, gdy w kantorze fabryki „Papiernia” nie było urzędników, weszło 3-ch nieznanych ludzi okularach niebieskich i uszkodzwszy telefon oczekiwano na przybycie biurowych pracowników. Jakoż wkrótce weszli do kantoru jeden z urzędników p. Bursztyn, któremu nieznajomi przyłożyli rewolwery, do głowy żądając otwarcenia kasy. P. B. tłumaczył się, że nie jest kasjerem i, niemając kluczy kasy otworzyć nie może; w ówczas zrewidowano go i odebrano gotówkę z góra, rba 31.00. Później weszli główny buchalter od którego żądano, aby otworzył kasę; potem weszli kasjer p. Cymerman. Bandyci grożąc rewolwerami, żądali otwarcia kasy. P. C. otworzył kasę, po czem dwóch bandytów rzuciło się do rabunku. Trzeci bandyta, stojąc na wrocie przy drzwiach, widział jak towarowy woz zwrócił gotówkę do kieszki. Pochwycił również do kasy. Skorzystał z tego p. Bursztyn i wybiegł na podwórze zatrzasnąwszy za sobą drzwi i poczęł wywać z rątku. Bandyci widząc że mogą znaleźć się w palapce zbiegli, unosząc ze sobą zrabowanej

gotówki z kasy w ilości drobnej, w góra rba 200. Bandyt był ubrany w płaszcz, ubrany jak dałoznion-fabrycznym dał wystrzał. Aresztowania Ukazał się na mieście 30-miatych podejrzanych osobników, zachęcało polię do zainteresowania się nieznajomymi. Wy-nik dokonanych z tego powodu rewizji był taki, że aresztowano Adama Adamczyka lat 20, z gm. Leśów, Romana Zdzisławy 20 lat z gm. Słupia, Mariannę Bartos lat 22 z gm. Słubice, Teofilę Olaw lat 26 z Działoszyna, Mari-ana Sternia 14 lat, podejzranego o kradzieże i Michalinę Mucha lat 18.

**Rewizje.** Dokonano rewizji w mieszkaniu Chany Rosenblat, przel ul. Dojazd № 9 i zabrano korespondencje celem przejrzenia.

**Zabójstwo.** Wczoraj o godz. 10 wieczorem na ul. Mikołajskiej, około domoznaczonego numerem 9 Niemca i ludzie wystąpił z rewolwerów zabił przechodzącego Pawła Bogdan-skiego, liczącego lat 17, przybyłego z Piotrkowa. Bogdański otrzymał 3 strzały w głowę.

**Zabawa na Macierz.** Przypominamy, że dzisiaj po południu odbędzie się zabawa na Macierz w lokalu Lutni.

**Cel, Gwiazdka** dla dzieci powinien zachęcić każdego do pójścia do Lutni, aby choć niewielkim datkiem przyczynić się do powiększenia funduszu na podarki dla biednej działwy.

Zabawa zapowiada się interesująco. Atrakcją będzie „wrózka” piękna, milcząca zapatrzona w przyszłość.

**Cukiernia** ze „słynną czarną kawą”, kossze szczęścia z ładnymi fantami, sklep Macierzy zaopatrzony w rzeczy dobre i tanie będzie zapewne przynęta — słowem można sądzić, że obiecująca zabawa żywa i gwarna ściągnie licznych gości.

A za kilka dni działwa Macierzy również gwarno i radośnie poniesie do domów dar dobrych serc ludzkich!

W wieczór wigilijny, gdy ukaże się pierwsza gwiazdka, rozlegnie się dziękczynne:

„Chwała na wysokościach Bogu

A na ziemi pokój ludziom dobrej woli”.

I miłosiernych serc które w dni smutku i w dni radości nie zapominają o młodziej swej braci.

**Koncert w „Lutni”.** Ci co przysielili wczoraj do „Lutni” nie żalowali fatygi. Smieszanka muzyczna naszego miasta zgótowała prawdziwą ucztę artystyczną. Oklaskiwano sownie wszystkich uczestników wczorajszego koncertu, dziękując dyr. Wawrzynowiczowi za wieczór spędzony pod znakiem istotnej sztuki.

**Z teatru** Przedstawienie wczorajsze ściągnęło nader liczną publiczność do teatru na „B-aci Lerche” Asnyka. Sztka, dostosowana świetnie do stonunków w Poznanskiem, podobała się bardzo; była grana przyzwolicie.

## Od naszych Korespondentów.

**Z Zawiercia.** Zebranie. Polski związek zawodowy ogrodnicy urządził zebranie w niedzielę dn. 15 grudnia o g. 1-iej po południu w domu parafialnym przy cmentarzu grzebalnym.

**Koncert.** Dziś w sali resursy odbędzie się koncert z udziałem pp. Powiadowskiej S. Taubego, A. Wenskego, i Wawrzynowicza. Nawziska uczestników będą niewątpliwie atrakcją, która ściągnie liczną publiczność.

**Z Będzina.** Narazie! Przed kilku miesiącami donosiliśmy o obostreniu pozwolenia na wydawanie półpasków osobom zamieszkującym pas nadgraniczny. Nowe to utrudnienie, głównie robotnikom utrudniające wyjazd za granicę, jako osobom nie mieszkającym stale w pasie nadgranicznym, zawieralo w sobie wiele punktów niejasnych, wobec czego z wielu gmin napływały do powiatu zapytania, jak nowe prawo tłumaczyć. Powiat odesłał sprawę do rządu gubernialnego, skąd wczoraj przysłano do-datek wyjaśniający iż: a) wszystkich urzędników kolejowych uważać należy za urzędników będących na służbie społecznej i jako takim wydawane być mają półpaski bez wyjątku, b) wszyscy pracownicy w fabrykach i kopalniach, którzy wykupili patent e) właściciele nieruchomości, d) przemysłowcy; e) oraz wszyscy stu-denci b) wyżej wymienionych osób mają prawo do półpaska na równi z osobami zapisanemi do ksiąg stałej ludności. S.

**Z powiatu.** Na miejsce dotychczasowego referenta, powiatowego p. Jasińskiego, który został pośade radnego miejskiego w Zęteru, naznaczone p. Zawarczyńskiego, referenta powiatu olkuskiego.

W Pombornikm referenta wydziału policyjnego naznaczone został p. Wincenty Morys, kancelista wydziału straży pogranicznej.

**W Aresztowaniu.** Onegdaj aresztowano Stanisława i Ludwika Sнопек, Józefa Budlika i Ludwika Marczyka. Aresztowani posiadają są o należenie do partii politycznych.

**Z Dąbrowy.** Weteran z 1863 roku. W ubiegły poniedziałek pochowano na tutejszym cmentarzu weterana z ostatniego powstania Józefa Dąbrowskiego sżtygara kopalni „Paryz” zmarłego w wieku lat 66. Jak dalece staryszek interesował się położeniem polaków w „Księżycie Poznanskiem” a zwłaszcza nowymi projektami rządowemi, dającami do wywaszczenia nas z ojcowizny, świadczy fakt, iż krótko przed skó-nem ostatnim wynikiem podniósł się na toż i przepowiedział smutny koniec prusakom. Na cmentarzu dąbrowskim spoczywa teraz dwóch weteranów z ostatniego powstania, pierwszy Aleksander Popiel zmarł przed kilku laty.

## Z Sosnowca.

**Defraudacja.** Urzędnik Towarzystwa sosnowickiego J. D—ski otrzymał wczoraj pieniądze na wypłatę robotnikom na kopalni w sumie przeszło 3,500 rb. Otrzymałszy pieniądze od kasjera, przeliczył je, stwierdził że wszystko w porządku i oddał kasjerowi tekę z powrotem do przechowania alb—bez pieniędzy. Nikt manipulacji tej nie zauważył. Wieczorem D. był w towarzystwie osób znanych i zęgnął się z niektórymi na dłuższy czas twierdząc, że wyjeżdża do rodziny na kilka miesięcy na wypoczynek. Na stacji przed odjazdem ostatniego pociągu do Katowic poprosił urzędnika kolei, aby zawiadomił naczelnika buchalterji p. Wosińskiego, iż jutro do biura nie przyjdzie, gdyż musi natychmiast wyjechać do rodziny wezwany depeszą. Dzisiaj rano kasjer rewidując tekę przekonał się że jest próżna, defraudant pozostawił w niej tylko drobną monetę.

D. jest austriackim poddanym i zażywał w Sosnowcu dobrej opinii.

**Echa strzelaniny na Pogoni.** Donosząc wczoraj o strzelaninie na Pogoni podaliśmy, iż pomimo licznych strzałów obyło się na szczęście bez ofiar. Wiadomość ta okazała się niedokładną. Wczoraj rano zgłosił się do szpitala miejskiego do opatrunku 15 letni Abram Berkowicz syn fryzjera z Pogoni. B. szedł od fabryki Huldczyńskiego, gdy kula zabłąkana zranila go w oko. Nieszczęśliwą ofiarę wysię gmina żydowska do szpitala w Katowicach, celem dokonania operacji wyjęcia oka.

**Aresztowanie.** Wczoraj o g. 11, w pobliżu stacji aresztowano 17-letniego ucznia Halp-erna.

**Podjeżran** o kradzież różnych rzeczy na sumę rb. 322 n p. Zażyckiego, a mianowicie: Franciszek Wtuka i Feliks Śwawczyk, oraz za kradzież różnych rzeczy na rb. 100 za krawca Brożny,—Piotr Sikorski, który miał współni-ka powyższego Wtuka, zostali ujęci i osadzeni w areszcie.

## Z Łodzi.

W kilku piekarniach żydowskich dokonano dzisiaj rewizji. Podejzranego jednak nie znaleziono nic, nikogo też nie aresztowano.

— Wczoraj wieczorem w lokalu związku przemysłu włóknistego dokonano rewizji. Zabrano różne książki i dowody i aresztowano kilkadziesiąt osób.

— W fabryce Józefa Wentzla, przy ulicy Benedykta, ograniczono pracę do 4 dni w tygodniu, przy 7 i pół godzinnym dniu roboczym.

## Z Warszawy.

Wczoraj rano zmarł znany w szerokich kołach b. p. Mikołaj Brauman, kupiec tutej-szy. Zmarły niezależnie od zajęć zawodowych pracował z pożytkiem na różnych polach publicznych, ciesząc się szacunkiem i uznaniem. Przed trzema laty święcił 25-oletni jubileusz swej działalności handlowej. Kilkakrotnie powoływany był na sędziego handlowego, deputata, a nadto w gminie starożakonych i innych instytucjach społecznych pełnił różne mandaty pracując z korzyścią dla ogółu. Zmarł przeżywszy lat 46, pozostawiając po sobie najlępszą pamięć.

**Aresztowanie.** Wczoraj przed południem, w fabryce Braci Herzfinkel (Dzielna 15) policja, po dokonaniu rewizji, aresztowała kilkunastu robotników.

**Aresztowanych** odprowadzono do cyrkułu. Z prasy. Wypisaliśmy poświęca ostatni 50 numer „Świata” ilustrowanego aż 4 artykuły i kilka wybornych reprodukcji z dzieł jego. Artykuł wstępny Lorenza, a następnie je: 07. Bolesławie Smiatym w dramacie polskim Leon Rygiel pisze „Kontynuum” w „Świata” Wypisaliśmy, a M. Olszewski o „Wypisankim” twórcy. Reprodukcje dzieł „Wypisankiego” dają obraz różnorodnej jego działalności malarskiej. Dalszy ciąg „Złego miasta”





**„Daniej!”**  
(nie Cylinder.)  
b. 20 k.  
Wysyłamy po otrzymaniu zamówienia bez zadatku zegarki, trwałe i piękne kieszonkowi zegarek, z czarnej stali angielskiej, c. b. 6 do wyszukaniem raz na miesiąc szklom. Ceny 2 rb. 20 k. do 70 k. Do każdego się gwarancje



**Na gwiazdkę!!!**  
Zakład Elektryczny i Optyczny  
J. Komorowski w Częstochowie al. II № 20

Poleca w wielkim wyborze dzwonki elektryczne, telefony, piuronostry, ostrzegacze od złodziei, zegary elektryczne, kontrolujące strązy nocnych, zamki elektryczne, maszyny „Szpamera” maszyny parowe, latarki elektryczne, zapalniczki spirytusowe „Janus” i artykuły techniczne, maszyny do pisania, gramofony, maszyny „Prinaus” i wielki wybór płyt gramofonowych. Miary taśmowe, labeleki, wagi chemiczne i inne, barometry, termometry, latarnie magnezne, kinematografy, areometry, różcegi, inhalatory, irygatory. Narzędzia chirurgiczne i opatrunkowe, wszelkie sprzyce, mikroskopy, stereoskopy, szafa powiększająca, lustra szklane, lecarskie i chemiczne, okulary, lornetki, lornetki, pasy rapturowe, bindy damskie wszelkiego gatunku, brzytwy angielskie, przybory do golenia i t. p.  
Oraz wszelką reperację w przedwymienionych artykułach.  
Po cenach możliwie niskich. 1880—1—1

**BRAZYLJA.**

Informacje o tym kraju powziąć można u autora

**„Przewodnika dla wyjeżdżających do Brazylii”**

za nadesłaniem 50 kop. markami pocztowymi pod adresem:

**F. B. ZDANOWSKI**

**Drukarz-wydawca**

Kraków, ulica św. Krzyża № 7.

1879-1-1

**REGULAMIN URZĘDOWY**

Stanu Rio Grande do Sul (w Brazylii) gwarantujący emigrantom znaczne korzyści wsiędzy z druku i jest do nabycia pod wyż. wymienionym adresem. **Cena egzemplarza kop. 10.**

**FABRYKA**

Różnych cukierków oraz naturalnych soków

**J. SCHIPPER.**

Alcja I № 6, dom W-go Weklera.

Poleca na Gwiazdkę swoje wyroby w wielkim wyborze i po cenach możliwie niskich. 2—1



**Na gwiazdkę.**

Kupujcie tylko u **M. BINDERA**

w Sosnowcu, ul. Modrzejska № 3.

**PODARUNKI GWIAZDKOWE**

Wielki wybór zegarkami i inne cała bina, wszelkie laski hebowe, szpornym rączkami i monogramami w wielkim wyborze

pierscionki, kolczyki, broszki, bransoletki, różnych fabryk zegarki także Omega, roze, tyżki, widelce i inne wyroby platerowane najlepszych fabryk. 6—1

**Towarzystwo**

**„Europejska konkurencja”**

Sosnowiec, ul. Modrzejska dom p. Turskiego.

**Wszystkie przedmioty po 20 kop.**

Między innymi towarami wyroby galanteryjne, terrakotowe, majolikowe i t. p.

Oddziały nasze we wszystkich większych miastach Królestwa Polskiego i Rosji. 1386—1—1

**J. NAJMAN**

Magazyn ubiorów męskich i damskich

Alcja I N-r 7, egzystujący od 1852 roku.

Poleca wielki wybór materiałów krajowych i zagranicznych, z których wykonywa na zamówienie ubrania elegancko wykończone. Po cenach niskich ale stałych. 2—1

**T. WALTER**

Magazyn ubiorów męskich i damskich

Teatralna Nr. 35.

Wykonywa wszelkie obstatunki podług najświeższych żurnall, krojem francuzkim, i po cenach bardzo przystępnych.

Polecam się łaskawym względem Szanownej Publiczności

Z szacunkiem

**T. Walter.**

1882—2—1

**Nowa fabryka kajetów**

**„Columbia”**

w Warszawie, Graniczna J-ka 3.

Telefon 110-17.

Poleca kajety w najlepszym gatunku, oraz wielki wybór ksiąg buchalteryjnych. 1847-1-1

**Piekarnia „VICTORIA”**

pol teatrem

**Marcelego Chmielewskiego**

poleca na nadchodzące święta

Struclę w różnych gatunkach, również zawsze ciasto na funty. Mąka i drożdże w wyborowym gatunku na funty i pudę. Przyjmuje obstatunki.

**Geny przystępne. ● Stale różno pieczywa.**

Paniom utrzymującym uczni na stancji **rabat.**

**Filje:** dom p. Włódniera ulica Dojazd № 13, Aleja II-ga № 38 dom p. Górnika, Aleja III-cia № 52 dom p. Gembarzewskiego.

**Akcyjne Towarzystwo**

Częstochowskiej fabryki papierów kolorowych i fapet, w Częstochowie,

**poleca:**

papery dla introligatorów, litografij, oklejania pudełek, zwyczajne i fantazyjne **Obicia papierowe** w cenie od 9 kop. do 3 rb. 50 kop. 1372 za rolkę. 2—1

EGZYSTUJĄCA od ROKU 1882.

**Fabryka Zapalek Chemicznych**

**GEHLIG i HUCH**

w Częstochowie.

Poleca swe wyroby.

**W nowym sklepie kupujcie**

naczynia emaljowane, szkło, porcelanę, różne kuchenne naczynia bardzo tanio. Ernestine Kreps, Lubliniec, ul. Tarnowska. 1364 1—1

**Skład apteczny w Starym Rynku № 21**

**Aleksandra Hoffmana**

Materiały apteczne: patelnowe i krajowe środki opatrunkowe, wina lecznicze, narzędzia chirurgiczne, przybory farmaceutyczne Tow. Ake. aptekarzy Wars. (Motor) wody mineralne, sztuczne fabryki „Eos”, eliksiry, szczołeczki, wykałaczki do zębów, szczołeczki do paznokci, grzebienie kieszonkowe, bindy, szczołeczki, grzebienie i piły do węgów, pomady węgierskie, fiksatury, pedzle do golenia, lufy, maczaki do kąpielii, gąbki, oliwa niebieska w oryginalnem opakowaniu wprost z Nicei, ocet ziołowy Spiessa, wanille, kwiat wanilii w proszku b. aromatyczny, mydła karskie do koronek, śnieg oryginalny i miłkowy błyszczący, bronz pod złotem i złoto w proszku i w listkach, fajetwerki pokojowe, jakobe mydła, wstrząsalki, rękiety, conetti i t. p. w wielkim wyborze, olejki do ciast i do wody kolodziej, guttalina, lakierowym polyskiem, organiana i serwetki do łokciowej, krem do franeckich, kit i wałki do okien. Farby lakiery, Trany lecznicze, perfumy o różnych zapachach, Trefl i Ideal kwiat jabłoni itp. Mydła, kosmetyki i pudry po cenach konkurencyjnych. Agenta pathefonów bezszumnych, z wieszoną kulką—jęką szafirową bezszumnością, różnionych się od innych krzykliwych gramofonów. 1221 1-1

**Skład papieru i Materiałów piśmiennych Ch. WEJNBURG**

ul. Franciszkańska № 35 w Warszawie Poleca wielki wybór papierów pakowych wszystkich firm krajowych i zagranicznych oraz wielki zapas piśmiennych materiałów Geny bardzo przystępne ładującą rabat.

Przybyłała się młoda koza. Władność II Aleja Nr. 50 u stróża.

**Józef Filus**

Przedsiębiorstwo budowy studzien artezyjskich w Częstochowie ulica Długa 31

Buduje specjalnie studnie świdrowe. Tak zwane artezyjskie do każdej żądanej głębokości i średnicy i zohowiguje się każdą miejscowość zaspazyczą w dostateczną ilość wody. Nadio, jako górnik, wykonaw głębokie otwory świdrowe w celu górniczym postukiwania węgla, rudy żelaznej i innych materiałów ziemnych. Również wykonaw samodzielnie sondazje próbne dla zbadania warstw ziemi pod budowę mostów, kominów fabrycznych i t. p. Roboty powyższe wykonaw z wielką dokładnością techniczną po cenach bardzo przystępnych. Zamówienia powyższe roboty przyjmuję w każdej miejscowości Królestwa i Cesarstwa. 1366—1—1

**Częstochowska Fabryka Kajetów Szkolnych**

I Aleja № 6, egzystująca od 1891 roku. Poleca kajety, bruljony, notesy, papier listowy i kancelaryjny w różnych gatunkach z widokami Jasnej Góry, z marką fabryczną M. F. № 321. „Urzeń piszący przy stoliku”. Wysyła franco pospiesznie. Ekspedycja szybka i skuratna. Ceny niskie. Warunki dogodne. 1360-1-1

**Gw. Puschkowicz**

Katowice ul. Grundmanską 2. Specjalny skład wyborczych L'kie rów i Delikatetów. Oryginalne francuskie Koniaki firm Dubouche & Dubois itd. Biszkopty, Toruńskie i Norymberskie pierniki. Oryginalna szwajcarska czekolada. Ceny umiarkowane. 1385—1—1

Do sprzedania maszyna do szycia. Władność ul. Krakowska, dom Krigora-u złotnika. 1381—1—1

Do sprzedania kredens nowy, jasny debowy, ul. św. Barbary Nr. 6 J. R. 1367 1—1

# FRANCISZEK JĘDRZEJCZYK MALARZ

W CZĘSTOCHOWIE ulica Kamienic № 464.

Posiada: wyrób różnych obrazów do ołtarzy, stągii, Meki Pańskich, w różnych rozmiarach. Instrukcja: od zł. 50 do 400. Własnymi rękami do obrazów i różne obrazy. Obrazki do misałów. Nadto obrazki: B. Częstochowski wienście przezemnie kopowane z Cudownego obrazu w sukni perłowej i brylantowej, a wspaniałej przemyślnie, prawdziwym podobieństwem i wrażliwością moją z wyjątkiem. Kupiłem podobne obrazy nabyli, partię adresem: podleg. W. Ks. Kanonik Gall w Seminarjum Warszawskiem Krak. przedm. W. Ks. Kanonik Kaczynski w Mokotowie W. Ks. Kanonik Seroczyński na Koszykach W. Ks. Pralat Bagas w Komolowie. Książki: gub. powiat Zawieskie, W. Ks. Prob. Urbanicki w Krasocinie Kłeska gub. powiat Włoszczowa, W. Ks. Ratuski w parafii Lubień gub. Kaliska poczta Ostrowy, W. Ks. Pr. Lański w nowym, Łomżyńska powiat Ostrołęka i w wielu innych miejscowościach w kraju i zagranicą. Jeden z moich obrazów był na wystawie Marijańskiej w Warszawie, obecnie przeniesiony na wystawę p. Pawłowski Nowy świat 31 jest do sprzedania w cenie rb. 600.

Przez tego mam w wielkim wyborze kryzły do procesy, na cymborjum, kandelabry, żyrandole, latakki zachęszce, lichtarze, kociołki i wszelkie przybory kościelne, oraz drobne medalliony złote, srebrne, zwanym, kieszki różańca i t. p. drobiazgi dewocyjno i galanterijne.

**Pierwszorzędna pracownia kołder watawych**  
pod firmą **E. WICHURA** w Częstochowie.  
II aleja 32 obok banku państwa, dawniej pod teatrem.  
Przyjmuje zamówienia od rb. 1.50 na kołdry z materiałów powierzonych i własnych, przerabia stare zniszczone kołdry, ma na składzie gotowe od rb. 5 do najdroższych, poleca własnego wyrobu waty: bawełniana białe i czarne od 40 kop. za funt, naturalne czyste wełniane, a nie sztuczne; do okien wate kolorową i wafki w sprzedazy detalicznej i hurtowej. Towary fabryki „La Czestochowiensis” i innych. Pracownia ubiorów damskich, na składzie gotowe bluzki. 1377-1-1

Skład WIN i Towarów Kolonialnych  
**J. T. PIETROWCA** Aleja II № 30.  
Poleca Sz. Publiczności m. Częstochowy i okolic w wielkim wyborze wszystkie przedświąteczne towary po cenach bardzo umiarkowanych. A także zagraniczne i miejscowe koniaki wódki, wina węgierskie i ruskie z ustępowaniem rabatu. 1243-5-2

Magazyn ubiorów męzkich  
**WINCENTEGO RYDZA**  
Teatralna № 13.  
Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres krawiectwa wchodzące z własnego lub powierzonoj materjału po cenach bardzo przystępnych. 1390 2-1

HURTOWY SKŁAD PAPIERU  
**Schwarzstein i Alterwein**  
W WARSZAWIE,  
ul. Długa № 23. Telefonu № 944.  
1341 2-1  
HANDEL WIN,  
Delikatesów, Towarów kolonialnych  
oraz  
TRUNKÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH  
**Jakóba Helmana**  
w Częstochowie, Nowy Rynek. Telefon № 83.  
Poleca i nadchodzące święta wszelkie towary w wyborowych gatunkach i po cenach umiarkowanych. 2-1


Skład instrumentów muzycznych i zabawek dzieciennych  
**„S. L. MASSA”**  
Nowy rynek.  
Poleca wielki wybór zabawek nadchodzące święta, a jednocześnie zawiadamiam Szanowną Publiczność, że skład mój z dn. 1-go stycznia 1908 r. przeniesiony zostaje w I-gą Aleję № 7, do domu W-go Tomczyka. 1888 2-1

**H. KAJZER**  
Nowy Rynek.  
Skład żyrandoli, jarosławskich i wełnianych wyrobów. Bortjery, firanki, dywany, ceraty, kołdry watawce i wielki wybór tkanin. Wyprzedz różnych resztek specjalnie na gwiazdke, po cenach zniżonych. 1485 2-1

**BACZNOŚĆ!**  
Szanownej publiczności w Dąbrowskim mam zaszczyt zawiadomić, iż otrzymałszy reprezentację  
**WYROBÓW ALPAGOWYCH**  
czyli z białego, srebrzystego metalu, nigdy nie tracącego koloru, jestem w stanie konkurować z cenami zagranicznymi:  
Tuzin tyzerek 16 herbaty od 1 rb. 40 kop. począwszy tyzek i widelców 3 — — —  
noży z ostrzami gerlachowskimi od 1 r. 75 k. pocz.

**WYROBÓW ZŁOTYCH I SREBRNYCH**  
po cenach najprzystępniejszych.  
**Pierścionki złote masywne z próbą 56 od 2 rb. 50 kop. począwszy**  
**Pierścionki złote z brylantami** — 12 — — —  
**Zegarki złote damskie** — 16 — — —  
**Zegarki złote męskie** — 35 — — —  
**Zegarki srebrne** — 4 — — —  
**Zegarki czarne męskie i damskie** — 2 25 — — —  
**Zegary 40ienne w różnym stylu; Zegary stołowe, Budziki i t. d. Pucharki srebrne z próbą 84 od 90 kop. Złote łańcuszki damskie z próbą 56 od 16 rb. począwszy, Medaliony w różnych metalach, Koronowe garnitury, Broszki, Kolczyki, Lornetki, Lorgnon, Binokle, Laski hebanowe z srebrnymi rączkami i t. d. i t. d.**

Prócz tego mam na składzie ogromny wybór  
**Wyrobow platerowanych.**  
**Kandelabry bronzowe.** 1354-30-1  
Najtańsze źródło **podarków gwiazdkowych.**  
**J. Fürstenberg** Sosnowiec ul. Modrzewjska.

**Przez z oszukanstwem!**  
  
W Warszawie znalazły się takie osobistości, które nie mają ani skąd, ani pojędła o moich zegarkach „Symfonia”, przedrukowały dostownie mój tekst, wprowadzając tam publiczność w błąd! To też czując się w obowiązku uprzedzić, że jedynie ja wysyłam wielkie toaletowe zegary z samoświecącym cyferblatem; dającym możność poznania godzinę w nocy, z wielkim szlifowanym lustrem w rozkosznie szlifowanym zagranicznym pudle z delikatną i przyjemną dla ucha muzyką grającą bardzo głośno i długo rozmaite pieśni i wesole melodie: walce, polki, mazurki, krakowiaki, opery i narodowe pieśni z akompaniamentem fortepianu przy kościelnym dzwonie. Mając taki zegar można dostarczyć wiele przyjemności sobie, rodzinie i gościom. Cena zamiast 22 rb. tylko 5 rb. 20 kop. Takież w wiecznym kalendarzem oznaczającym dzień, miesiąc i datę 9 rb. Zegary wysyła skład za zaliczeniem pocztowem bez podatku. Adresować: Fabryczny skład zegarów **Juljusza Rozenfelda**. Warszawa, Ciepła 30 Cz. 2-1

**Więcej światła!**  
Wola pisarz Gaethe i Czestochowska elektryka  
Ma jednak tożsamość  
Za narzekania publicki ignorując,  
Jakby ciemności „gipskiej” wtórując.  
Wciąż ze światłem nam bryka:  
Świeci nam nie jasnie,  
To buchnie, to błysnie,  
To spadnie, to zgaśnie.  
(A, niech ją trzasnie!...)  
Czy to dla lepszego zarobku,  
Dla zrobienia więcej floty  
Dla nabicia swego żłobku  
Wytwarza się z materjałów lichoty  
Gwoli napełnienia i tak już obfitej kiesy,  
Robiąc na lichocie dobre interesy;  
Czy też może z innej przyczyny  
Skalą w sily nie domierze  
Dziela bardzo, widać szczerze,  
Trudno zbadać figlotryki czyny  
Po cóż więc te lamerty?...  
Po cóż ciągle sentymenty?!  
Kiedy, aby złemu zaradzić  
Skład apteczny w Starym Rynku  
dzierż. Aleksandra Hoffmana  
(Wszak firma z uczciwością znana)  
Dla publicki wygody  
Uniknięcia z ciemności skutków szkodliwych  
Gwoli dobrego uczynku  
Zmuszony był sprowadzić  
latakki i zapalniczki elektryczne  
Bardzo cennie i praktycznie  
Ktore, publicznej opinie poleca  
Niech więc jasność od nich przyświeca!!!

Handel towarów galanterijnych  
**Estera Landau**  
Nowy Rynek, Czestochowa  
Poleca w wielkim wyborze: krawaty, bieliznę różną, tute, koronki, dodatki do różnorodnych wyrobów taplowe i t. p. różny rodzaj kufki, szubki. Ceny przystępne. Firma ogrysta od 1898 r. 1386-1-1

Główna Agentura  
**Ubezpieczeń**  
**J. SZTENCEL**  
w Czestochowie  
zawiera ubezpieczenia:  
**Na życie:**  
kapitałów i dochodów dla zabezpieczenia przyszłości rodziny i starości;  
**Od nieszczęśliwych wypadków**  
ubezpieczenia pojedynczych osób, ubezpieczenia pasażerów, zbiorowe ubezpieczenia robotników i oficjalistów;  
**Od ognia**  
ruchomych i nieruchomych majątków wszelkiego rodzaju;  
**Transportów:**  
morskich, rzecznych i lądowych i kadubów statków;  
**Szyb i luster:**  
wszelkiego rodzaju i gatunku od stłuczenia i rozbicia.  
Blizszych objaśnień udziela Główna Agentura w Czestochowie I Aleja № 14.  
**Magazyn ubiorów**  
Męzkich Damskich i Dzieciennych  
**J. Hauptman**  
Aleja I. № 2.  
Sprzedaz gwiazdkowa po nietylko wale niskich cenach. 1897-1-1  
Chłopiec lat 15 uniejęzy cytał i podał potrzebny do sklepu, począwszy 10 rubli wnieście. Właściciel: skład tabaciany Frankowskiego, Aleja II Nr. 26.

# St. Szczawiński

w Częstochowie (obok Teatru)

**Skład Win**

**DELIKATESÓW**

**i towarów kolonialnych**

egz. od 1878

TELEFON № 9.

## Na nadchodzące święta poleca:

Wina zagraniczne i krymskie na bezki garnce i butelki. Koniaki wytworne w smaku od cen najniższych. Likjery, Wódki i Araki zagraniczne i krajowe. Porter Angielski, Piwo Warszawskie, Rygskie, Drozdowskie, i miejscowe Szwedego. Miód staropolski. Delikatesy, Kawior Astrachański, Ryby wędzone, Paszety, Homary, Sardynki, Sery, Masło, Buljon, Soje i t. p. Kompoty, Konserwy z jarzyn, Konfitury i Soki. Owoce świeże i suche, Mak, Grzyby suszone i marynowane. Ogórki Niżyńskie w baryłkach po kopie i na sztuki. Smietankę słodką sterylizowaną. Towary kolonialne, wyborowe. Herbata, Kakao, Czekolada, Cukierki, Cykate, Wanilję i t. p.  
Bakalje wyborowe świeżo mięszone. Pierniki Warszawskie z 3-eh renomowanych fabryk i Drożdże gwarantowanej dobroci. — Opakowanie najstaranniejsza. **Ceny przystępne.**

**Edward Romanowicz**  
w Częstochowie ul. Św. Barbary № 4.

1270  
Fabryka wyrobów **Kościełanych** egzystująca od 1871 roku.

Ma zawsze na składzie i sprzedaje najtańszej, bo własny wyrob i nie płaci administracji ani lokalu: obrazy, foteony, cherynie, szrandary, ornaty, kapy, baldachony, krzyże, lampy, zyrandole, lusterka, materjale, galony, frędzle, metaliki, obrázky i t. p. Będzie **ofiarze** nowe i stare **poztaca**. Biblioteka po zmarłym ks. ś. p. Romanowiczu do **sprzedania** w całości lub częściowo.

**Łądnym w Częstochowie**  
**Zakład Elektrotechniczny**  
**Ludwika PAROSZKIEWICZA**  
II-ga Aleja № 38.




Poleca najtańszej wszelkie artykuły elektrotechniczne, oraz przyjmują z gwarancją instalacje oświetlenia elektrycznego i gazowo-żarowego, instalacje piorunochrony, telefony dzwonki elektryczne.

Wszelkie reperacje wykonują się jak najdokładniej, specjalna reperacja **Kucharek** naftowych, Wyzymaczn, Maszyny do szycia, Maszyny do pisania, Fonografy, Gramofony, Kinematografy, Polifony, Barometry, Manometry, Narzędzia chirurgiczne i Hirurgiczne.

**Oszczędność 75%**, posiadają uoskonalone **Benery** naftowo-żarowe na 1200, 700, 500 i 250 świec.

**Ceny o połowę mniejsze jak innych firm.**

1216

1303

**Magazyn bławatny**  
**Heleny UCHNAST**  
w Częstochowie, 2 Aleja № 31

**poleca na gwiazdkę:**

Materjale wełniane i jedwabne, płótna, barchany, flanelę, welwet, perkalę, madapolamy, batysty, kretony, chustki do nosa, ręczniki, firanki, pończochy, chustki wełniane, kapy na łóżka etc. etc. etc.

**Browar Parowy i Fabryka Słodu**  
**K. SZWEDE** w Częstochowie,

POLECA znane ze swej dobroci:  
**piwo pilzeńskie, stołowe i ciemne**

w beczkach i butelkach,

jako też  
**słód bawarski i pilzeński,**

1249 w wagonowych ładunkach.

**KSIEGARNIA**  
**p. f. „K. Bybacki i S-ka”**  
Aleja I № 14

okazji nadchodzących Świąt

**składa serdeczne życzenia**

wszystkim swoim Szanownym Klientom, polecając się i nadal skawym Ich względem.

1251

**Nagwiazdkę!**

**Magazyn GALANTERYJNY**  
**F. PRAPORTA**  
w Częstochowie,  
I-sza Aleja № 8.



Poleca: Bielzone, kratawy, rękawiczki, laski, galanterje skórzane i przybory toaletowe a także albumy, nessesery, ramki, obrazki, wazony, kandelabry, słupy lustra, zegary, stoliki do kart i kalamarze. Garnitury: Do pisania, do Lektorów i Palenia.

Wyroby: brązowe, Porcelanowe, Majolikowe, Drewniane i t. p. Wielki wybór uoskonalonych **gramofonów i płyt bezszumnych** świeżo nagranych.

Ilustrowane cenniki i spis płyt wysyłam bezpłatnie.

1279 **Ceny możliwie nizkie.**

**HURTOWY SKŁAD PAPIERU**  
**Ignacy Wiener**  
Warszawa, Przejazd № 9.  
Telefon № 972.

Papiery kancelaryjne i drukowe  
**RYGSKICH I KRAJOWYCH FABRYK.**

1306-1.

**ZRÓDŁO PIĘKNOŚCI**

**PRZECIW**  
**PIEGOM, PRYSZCZOM**

wszelkiego rodzaju wysypkom, jak również zamiast kremu do twarzy używa obecnie zagranicą arystokracja jedynie

**MYDŁO „FLORA”** wynalazku **D. HARTMANA** w Wiedniu 17.

Jedyny prawdziwy środek na całej kuli ziemskiej. Polecają gorąco przez wielu lekarzy i profesorów wiedeńskich. Do nabycia wszędzie.

1218

**Fr. BIELECKI**  
**Krawiec Męski**

po kilkunastoletniej pracy jako krojczy w pierwszorzędnych firmach otworzył **pracownię własną**

**Ubiórów Męskich**

w **CZĘSTOCHOWIE**

1317 przy ulicy Wały № 22.

**Parowa Fabryka Kopert**  
**H. GROSGLIK i S-ka**  
w Warszawie, Długa 42,

1318 poleca swoje wyroby po cenach umiarkowanych.

**Zakład Elektrotechniczny i Optyczny**  
**Władysława LEWIŃSKIEGO**  
w Częstochowie, II Aleja № 16, dom Wg o Imcha.

Poleca w wielkim wyborze: Maszynki elektryczne, Narzędzia chirurgiczne, Środki opatrunkowe, Naczynia szklane, lekarzkie i chemiczne, Termometry maksymalne i inne, Pasy rupturowe, Bindy damskie, Fonozuchy oraz wszelkie inne wyroby gumowe. Inhalatory, Irrygatory, Okulary, Binki, Leczniczki, Lorgnons. Latarnie nagięzne z kinematografem. Aparaty i wszelkie przybory fotograficzne, Fonografy, Gramofony, najnowsze płyty po gramofonów, przybory do składowania dzwonek, telefonów i piorunochronów. Przyjmuje do reperacji wyzymaczn, przybory do ostrucania, oraz wszelkie reperacje.

1248

**Nagwiazdkę!**

Portrety artystycznym wykonaniem w ozdobynej passepout od rb. 5 wykonywa specjalna pracownia portretów przy zakładzie fotograficznym p. **Arbusa**

1218 3-8 II Aleja № 22.

**Rzeczy złote i srebrne.**

w gilsach fabryki Dzikowieckiego w Brześciu-Litewskim. Złota, wędziel 1014—30—8

**Kto chce się fotografować Dobrze i Tanio**

nlech spieszy do Angielskiego zakładu fotograficznego w II-ga Aleje pod Nr. 18 (gdzie cukierka W-go Raszke) gdyż tam teraz przez tych nizkich cen otrzyma **PREMIUM**

a mianowicie: do 6 wizer., mat. fotogr. jedną gab. kolorowan., do 6 gab. buduarową kolorowaną. Ceny 12 szt. wiz. 2 rb., 12 szt. gab 5 rb. Zakład wykonuje portrety z artystycznym wkończeniem od rb. 5.

Stowarzyszenie PRACUJĄCYCH w zakresie sztuki kościelnej w Częstochowie pod Jasną Górą obok Redakcji „Dzwonka Częstochowskiego” na I-em piętrze. 1082

**ZEGARKI**



**Polecamy Zegarki „OMEGA”**  
które dają rezultaty dotąd przez żadne inne zegarki nieosiągnięte.

Reprezentantem na **Sosnowiec** i okolice jest **J. Fürstenberg**  
który ma bogatą zaopatrzonej sklep w zegarki „OMEGA” złote, srebrne i z różnego metalu, po cenach fabrycznych, przy ulicy 666 Modrzejowskiej. 26-5

**Baczność** przed fałszykami: zegarki „Omega” złote muszą być **56** próby—srebrne **84**.

NAJWYKWIETNIEJSZE W SMAKU CZEKOLADY

**MILKA VELMA NOISETTINE.**

SUCHARD'A DOSTAĆ MOŻNA WSZĘDZIE

Oddział Techniczny

**T-stwa „PROWODNIK”**  
Sosnowiec. Telefonu № 202.  
Wyroby Gumowe, Asbestowe, Linoleum.

**T-stwo „FERRUM”**  
1130 Oddział w Sosnowcu, 10-3  
TELEFON N° 202.  
Artykuły techniczne, żelazo, cement, węgiel.



**Gramofony i maszyny mówiące**  
rozmaitego systemu.  
Płyty dwustronne polskie i rosyjskie dostarcza po cenach b. przystępnych na warunkach jak najdogodniejszych

**Herman Deutsch**  
KATOWICE,  
ul. Pogodna 10, naprzeciw poczty.  
Największy skład płyt i gramofonów.

**Magazyn Ubiorów Męskich R. TRAWIŃSKIEGO**  
w Częstochowie Aleja II № 23. Egzystuje od 1892 r.  
Posiada na składzie Futra, Czapki karakulowe, wszelkie materiały krajowe i zagraniczne. Krój Angielski. Ceny przystępne.  
1179 10-7

PRODUKTA Z SOLI NATURALNEJ DOBYWANEJ Z WODY

**VICHY**

ŹRÓDŁO RZĄDU FRANCUSKIEGO

**PASTILLES VICHY-ÉTAT** 2 lub 3 po każdym jedzeniu ułatwiają trawienie.  
**COMPRIMÉS VICHY-ÉTAT** dla preparowania samemu wody alkalicznej i gazowej.

**Baczność!**  
Największy skład futer, czapek i kapeluszy

**Alojzy Knappik**

Główny skład Filja  
Młyńska Mühlstrasse 3 **Katowice** Grundmańska Grundmannstr 11

Nowe modele wszelkich gatunków **kołnierzy futrzanych**, mufek i krawatów futrzanych.  
**Solidna robota kuźnierska.**  
Skład eleganckich futer zwykłych i do podróży.  
1197 4-3 **Alojzy Knappik** w Katowicach.

Katowice **BANK** Mysłowice

**Koehler i Janiszewski**  
polecą się do załatwienia wszelkich czynności bankowych.

**! Wymiana pieniędzy !**

Katowice tuż przy dworcu ul. Dyrekcyjna 4. (Direktionsstr.)  
Mysłowice ul. Pszczyńska (Plessersstr) 22.  
TELEFON 1491 TELEFON 1016

1154 **WIELKA** 6-2

**Wyprzedaż gwiazdkowa**  
po wyjątkowo niskich cenach.

**JAN JOKS KATOWICE**  
ul. Jana 14.  
Jedyny polski skład bławatny.

**Stanisław Beszczyński**  
Katowice ul. Grundmańska 7.  
**Jubiler Zegarmistrz**  
Najniższego zakupu zegarów i wyrobów złotniczych.  
1208 **Specjalność: Zegarki Omega.** 12-5

**Precz z wszelką blagą.**

Kto chce nie oszukany pozostać Kto chce mieć artystycznie wykonanych 14 sztuk wistowych fotografii za 2 rb., 14 sztuk gabinetowych fotografii za 5 rb. oprócz tego otrzyma przepiękny podarunek ze swojej fotografii jak Broszkę, Szpilkę do krawatu, para Spinek lub Breło k niech uda się do Zakładu Fotograficznego B. Wollenberga II Aleja № 40.

Uwaga. Kolorowanie fotografii darmo, czesanie i fryzowanie p. p. darmo.  
Firma moja egzystuje od 1870 r.  
Fotograf B. Wollenberg.  
1091 8-8



**Fosfatyna Felié**  
przyjemny pokarm, nieodpornej dla dzieci od 6-7 lat, do 10 lat, zwłaszcza w czasie odleżenia i pierwi w czasie choroby. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Sprzedaw w składach leczniczych i aptekach. 1042-12-6

Do interesu **dobrze wprowadzonego** potrzebny współzisk z kapitałem od **3,000-4,000** rb. Oferty Adm. „Gońca” A. P. 1237-4-4

**J. Malczewski** 1855 Specjalny skład cygar poleca na **SWIĘTA** 6-1  
 Katowice, ul. Dyrekcyjna 4. **Cygara Krajowe** oraz importowane w wielkim wyborze.

**Skład Przyborów Koscielnych**  
**K. i M. SAKOWSKIEJ**  
 w Częstochowie, ul. św. Barbary, dom własny № 2.  
**Zaopatrzone** w Chorągwie, Kapy, Ornaty, Staly, Bursy, bie-  
 liznę. Oraz przerabiamy zniszczone aparaty, jak również wielki za-  
 pas medalików pącz. na kolendy, obrazków arkuszywych po cenie  
 30, 35 i 40 kop. Wszelkie zamówienia w zakresie powyższy wcho-  
 dzące, wykonywa sumiennie, akurując, po cenach najprzystępniej-  
 szych, o czym zawiadamiając, mamy zaszczyt polecić się łaskawej  
 pamięci W. W. Księżom Proboszczom. 1-1

**Skład papieru**  
**B. ROSENTHAL**  
 Warszawa.  
 Długa 21. Telefon III-55.

**Przedsiębiorstwo budowlane** (1358-14)  
**„TOPÓR“**  
 w Częstochowie, Krakowska 40  
 Prowadzi wszelkiego rodzaju roboty,  
 wchodzące w zakres budownictwa.

**DOM HANDLOWY**  
**S. KÖNIGSTEIN, Warszawa,**  
 Leszno № 10, telefonu № 702  
 Wylączna sprzedaż  
**wyrobów Towarzystwa papierów**  
**„SOCZEWKA“.**

Po wydoskonaleniu się w fachu w **Wiedniu i Paryżu**  
 otworzyłem w **Częstochowie II aleja 16** (vis. a vis Szpitala)  
**Artystyczną Pracownię OBUWIA**  
 męskiego, damskiego i dzieciennego.  
 Podług kroju Paryskiego, Warszawskiego, Wiedeńskiego i  
 Petersburskiego (buty). **Ceny umiarkowane.**  
 Pracownia pod osobistym moim kierunkiem.  
 1069-0-9 z poważaniem **M. Westing cand. rer. merc.**

**Skład papieru,**  
**Materiałów piśmiennych i rysunkowych**  
**H. GRAUMAN**  
 w Warszawie,  
 Granicznia № 6, dom własny. Telefon № 604.  
 Adres telegr. **Grauman, Warszawa.**

**WYK**  
 Katowice, ul. Japa 13. Telef. 518  
**Zakład optyczny.**  
 Specjalność:  
 bezwzględnie wykonywanie okula-  
 rów według przepisów lekarskich.  
 Pracownia okularów i binokli  
 do głów i twarzy wadliwie ufor-  
 mowanych.



Nowootworzony!  
 Nowootworzony!  
 SZKŁA OCHRONNE dla robotników.  
 REPERACJE wszelkie wykonuje szybko, fachowo i dokładnie.  
 ODDZIAŁ przyrządów i przyborów fotograficznych. 1334-10-1


**Własna pracownia** (1240-14)  
**horągwi, baldachimów, kap, ornatów, wierne kopie**  
**Cudownego Obrazu M. B. C. do Oltarzy** wykonane w wła-  
 snej pracowni posiada na składzie  
**STACJE MĘKI PAŃSKIEJ**  
 Obrazy do noszenia (Peretryny), **girandole, lam-  
 pierze, kielichy, lichtarze, latarnie, medaliki złote i**  
**srebrne i t. p. przedmioty**  
**K. Chachulski**  
 Częstochowa, ul. Kamieniec № 12.

**JAKÓB FAJANS I S-ka**  
 Warszawa, Senatorska № 36—Telefon № 502.  
**Skład maszyn:** drukarskich, litograficznych, introligator-  
 skich i pudełkarskich.  
 Farb, pokostów, brzoźek, kamieni litograficznych, pras kopjo-  
 wych, numeratorów 1351-1-1  
 oraz wszelkich przyborów dla drukarni, litografji i introlig.

**Hurtowy skład papieru**  
**OWSEJ ROM,**  
**WARSZAWA,**  
 ulica Długa № 26 telefonu № 1096

**ODDZIAŁY: w Kijowie i Charkowie.**  
 1339 2-1

**30 dni bezpłatnie!**



Jeżeli w przeciągu tego czasu gramofon okaże się niedo-  
 brym co do gatunku, firma zamienia na inny. Tylko za  
 12 rb. wysłany elegancki i trwały gramofon znanej marki  
 «MONARCHA» z mocnym mechanizmem, opatrzonym kon-  
 certową diafragmą. BEZPŁATNIE dodaje się 10 płytek  
 i 600 koncertowych igiełek. Gramofon formatu «KON-  
 CERT» dużego formatu najnowszej konstrukcji z obraca-  
 jącą się kwiatową tarczą, cudowny piękny dźwięk, bez  
 wszelkiego szumu. Cena wraz z 10 płytami i 600 szpilek  
 tylko 26 rb. GRAMOFONY droższe po rb. 35, 40, 50, 75  
 i 100  
 Płyty po 75 kop., rb. 1, rb. 150 i rb. 2—. Prosimy powołać się na № ogłosze-  
 nia. Obsługiwać uskuteczniamy za zaliczeniem po otrzymaniu zadatku rb. 2 (można marka-  
 mi). Adresować TOW. «OZEMIS», WARSZAWA, NOWOLIPKI № 32. Przesyłka na  
 koszt kupującego 1277 3-1

**Na święta.**  
 Kto chce dobrze i tanio kupić  
 niech spieszy do **CUKIERNI**  
**ROSZKOWSKIEGO**, gdzie jest  
 wielki zapas pierników z czystego  
 miodu własnego wyrobu. Kupują-  
 cym za rubla ustępuję 20 procent.  
 Z poważaniem  
**Roszkowski**  
 Sosnowiec.  
 1356 2-1

**Na Gwiazdkę**  
**Konie na biegunach**, oraz  
 walanterję skórzaną i przybory po-  
 drodze poleca zakład rymarsko-  
 zalanteryjny **A. Piechocki**, II  
 Aleja № 31. Ceny możliwie niskie.  
 1357 3-1

**FABRYKA FARB**  
**Dr. K. Rattner**  
 warszaw w Warszawie, Chmielna 21.  
 Tel. f. № 34-68.  
 Farby drukarsko-litograficzne su-  
 che i tarte. Masa walcowa.  
 Adres dla depesz. Chromo War-  
 szawa. 1352 1-1

**Sklep Galanteryjno Perfumeryjny**  
**M. Marczewskiego**  
 w Częstochowie, II Aleja  
 Poleca: Bieliznę męską, Krawaty, Kape-  
 lusze, Czapki, Kalosze Petersburskie,  
 Szelki, Parasole, Łaski, Rękawiczki, Wy-  
 robry skórzane, Artykuły toaletowe i wy-  
 robry wełniane systemu D-ra Jaegera.  
 Pantofle męskie, damskie i dzieciinne.  
 1323 1-1

**Fabryka Kopert**  
 kart wizytowych i papierów ozdo-  
 bnych  
**S. Kirszenbauma**  
 Warszawa, Leszno № 31, telefo-  
 n 89-63. 1344 1-1

Pianino krzyżowe, najnowszej konstruk-  
 cji, mało używane sprzedam, ulica Ka-  
 mieniec Nr. 9-9. 1287 1-1

Do sprzedania pieś Dog Wiadomość uli-  
 ca Krótka Nr. 37 m. 4. 1319-0-3

Specjalny SKŁAD  
**WIN i WÓDEK**

„Rektyfikacja Warszawska“.

Aleja II № 24 w Częstochowie.

Poleca znane ze swej dobroci:

WYROBY WÓDCZANE, oraz Koniaki, Likieri, Romy, Araki zagraniczne, Wina krajowe i zagraniczne, Portery, Miody stare, Cukier, Kawę, i Herbatę. Kupującym w większych ilościach, ustępuje się stosowny rabat

## Sklep H. Imieha w Częstochowie

poleca w wielkim wyborze:

materjały piśmienne, pocztówki ilustrowane, oraz wszelkiego rodzaju papiery pakowe Krajowych i fińskich fabryk.

Także poleca:

farby suche i olejne dla malarzy, dekoratorów i artystów, jak również pokost znanej fabryki C. Ch. Schmidt w Rydze. Cement i gips.

# Markus Gradstein

dom Towarowo-ekspedycyjny  
w Częstochowie, Herbach i Granicy

załatwia punktualnie i możliwie tania cenie towarów na komorze w Herbach i Granicy, jak również wysyłkę towarów za granicę.

1271

1-1

Firma egzystuje od 1886 roku.

Nagrodzona złotym medalem z krzyżem honorowym na wystawie w Paryżu.

## Fabryka Mydeł W. Chętkowskiego

w CZĘSTOCHOWIE.

Sprzedają detalicznie w domu własnym II Aleja № 39, dawniej w Będzinu.

## Sklep nowootworzony

w Alej II № 50 vis a vis Powiatu

przyjmuje do oprawy lanszaty, obrazy jako też wszelkie roboty wchodzące w zakres starostwa. Robota solidna, ceny umiarkowane.

Poleca przedmioty religijne, karty pocztowe, obrazy święte ramy z pierwszorzędnych firm Lódzkich i Warszawskich. Robote wykonywa bez zarzutu i szybko, za robotę, sumienność i gwarancją, z poważaniem Z. Biniaszewski

Największy  
wybór!

# Artur Beuthner

KATOWICE

dawniej MICHEL

narożnik ul. Jana i Poprzecznej.

Najnowszy skład futer

najnowszego fasonu.

Specjalność: **Kapelusze i czapki.**

Polska  
usługa!



Największy  
wybór.

Polska  
usługa!

1053

## Jedyna pracownia KRAWATÓW

pod firmą Ch. C. Parasol

Aleja II № 28 w Częstochowie.

Poleca na gwiazdkę

w wielkim wyborze bieliznę, krawaty i galanterję męską. Ceny bardzo przystępne.

## A. KUZNICÓW

Aleja II № 40, w Częstochowie

Poleca wielki wybór czapek

w różnych formach jak wojskowych i cywilnych wszystkich instytacji za robotę sumienność i punktualność gwarantuje. Przyjmując zamówienia na kufelki, melki i czapki damskie. Handluje 15% rabatu.

Pracow. obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego

pod firmą T. Sowała

Aleja II d. № 41 w Częstochowie

Poleca obuwie znane ze swej praktyczności, jak również wykonywa wszelkie oblatunki w zakresie swego fachu wchodzące sumiennie, szybko i umiejętnie. Po cenach możliwie niskich

## MAGAZYN OBUWIA

męskiego damskiego i dziecięcego

pod firmą W. Pienkowski dawniej

MILEWSKI w Częstochowie

II Aleja № 37—vis a vis Banku Państwa

POLECA obuwie znane ze swej dobroci i elegancji.



## Zakład instrumentów muzycznych dętych I. S. MALKO w Częstochowie, (III-cia aleja)

SPECJALNOŚĆ: Instrumenty Koncertowe dla orkiestr Cywilnych i Wojskowych, wyalizki i ulepszenia tychże Trąbki myśliwskie różnej wielkości kształtów, modeli (fasonów) Sygnaty straży, ogniowej, wojskowej, pocztowej, kolejowej i t. p. Trąbki na trwogę. Strojenie i Korekta Przerabianie i reperacja. Orsz spżedaz Smyczkowych, Strunnych, Samograjnych, Korbkowych Krawki grające, Nuty, Mirolfony, (Gramofony), Płyty. Harmonje organki rezne i ustne. Przybory i części w zakresie muzyczny wchodzące. Wybór różnych strun. Szkoły samouczki do instrumentów.

Nowość!! OKARYNY MODEL POLSKI Nowość!!

## SKLEP Towarzystwa OGRODNICZEGO

Aleja II dom W-jej Konowej

Poleca rośliny doniczkowe, kwiaty cięte, bukiety, wieńce z kwiatów świeżych, suchych i sztucznych po cenach bardzo przystępnych.

Zamówienia na drzewka i nasiona.



## T. POROS

w CZĘSTOCHOWIE.

Skład organów kościelnych i salonowych Fortepianów i Pianin.

## Stefan Szczeciński

Architekt Ogrodniczy = Jaanogórska № 38.

Zakłada parki i ogrody. w Częstochowie

RESTAURACJA I HANDEL WIN

K. Kojakowskiego

w Częstochowie, ul. Kamieniec № 23.

Pracownia ubiorów Męskich

## J. BORKOWSKIEGO

Ul. Ogrodowa № 26 w Częstochowie

Obok browaru K. Szwedego. Przyjmuje wszelkie oblatunki jak z własnych tak powierzchniowych materiałów, po cenach bardzo przystępnych.

Roboty wykonywa sumiennie, szybko i umiejętnie i starannie podług najnowszych żądań.

Zakład Introligatorski

## T. Jurdziński

II. Aleja № 39, w Częstochowie.

Oprawa książek od najzobniejszych do najtańszych specjalna oprawa Książek do bibliotek publicznych.

● Wykonywa starannie ● Ceny przystępne ●

## Cukiernia K. Milera

Aleja III-ia № 52, w Częstochowie.

Poleca na gwiazdkę

wielki wybór ciastek z różnych pierwszorzędnych firm, Ciasta i ciastka, różne przedmioty choinkowe, cukry konserwowe i soko marcepanowe; jak również przyjmując zamówienia na struże puste i przekładane. Polecając się Szanownej publiczności pozostaje z poważaniem

K. Miller.

Najlepsze atramenty, Tusz Chiński, Arkusze  
hektograficzne, Gummy, Lak itp.

Chemiczna fabryka Atramentu **M. Leszczyńskiego i S-ki**  
w Warszawie, Elekoralna 14.

W tych dniach wyjdzie nakładem księgarni Michała Klenieca  
„PLAN MIASTA SOSNOWCA“.

Towarzystwo Akcyjne Handlowo - Przemysłowe

**J. BORKOWSKI**  
Warszawa, Dąbrowa, Łódź.

Agentury w miastach: Częstochowa, Radom, Lublin, Dźwinsk, Baku.

**Żelazo** do wyrobów i budowlane—**blachy** żelazne i metalowe—**stal** krajowa i zagraniczna—**metale**—druć i **gwoździe**—pilniki, młotki, widły, łopaty, łańcuchy—szruby, nity—**hufnale** i **hacele** Orszańskiej fabryki—**rury** gazowe, wiertnicze, płomienne, metalowe—**węgiel** i **koks**—**cement** fabr. „Grodziec”—**nafta**—**oleje** tuszyczne, smary własnej fabryki w Dąbrowie—**pasy**—**pakunki**—**wyroby gumowe**—wszelkie **armatury**—**pokost**—**terpentyna**, **grafit**—**smoła** preparowana, **tektura** smółkowa—**węgielki** do lamp łukowych fabryki „Elektryczność“ w Ząbkowicach—**elektryczne lampki** żarowe, etc. etc. etc.

Reprezentacja w Częstochowie—**F. Gajzler**, ul. Teatralna, № 24 (dom M. Gradsteina)  
1369 1—1

Pracownia gorsetów  
„Salomei“

Al. II № 38 w Częstochowie.  
poleca wielki wybór gorsetów gotowych, najmodniejszych fasonów, warszawskich francuskich i wiedeńskich  
Gorsety na miarę wykonywane się w najkrótszym czasie.  
Ortopedyczne przytrzymywacze płeców i bioder.  
Gorsety sportowe i do podróży.  
Reparacje i pranie.  
Ceny umiarkowane. 1—1

PRALNIA

**J. Rydzewskiej**

egzystująca 20 lat  
w Częstochowie Aleja II № 40,  
została powiększona i nadal poleca się Sz. Publiczności, przyjmuje wszelką bieliznę, oraz garderobę damską, męską i dziecienną do prania chemicznego, gwarantując za czystość i nie niszczenie bielizny.  
**Ceny najniższe.**  
Przyjmuje uczennice.

„Bristol”

Fabryka kopert, papieru ozdobnego i kart wizytowych.  
Warszawa, ul. Leszno № 24,  
telefon 4458. 1348 1—1

Nauczyciel tańca

gimnazjum cząstkowego i polskiego im. Mickiewicza, M. A. LUBIŃSKI udziela lekcji zbiorowo u siebie przy ulicy Mikołajewskiej № 9, lub na mieście, a także na wyjazd.  
1365 1—1

Magazyn ubiorów męskich i dzieciennych

**S. Herszlikowicz**

Nowy Rynek 5.  
Sprzedaz „gwiazdkowa“ po nietylko niskich cenach.  
1388—1—1

Kawa „Zdrowie“

1172 Marji 9—9

Godzielniskiej



Niniejszem mam honor zawiadomić, że Kawa „Zdrowie“ wyprodukowana przez nas, jest **środkiem pożywnym i pokrzepiającym dla osób anemicznych i słabych**. Kawa „Zdrowie“ zawierając w sobie wiele pożywnych części, może służyć jako wyborne śniadanie (gotowana w mleku ma smak i zapach czekolady).

Analiza chemiczna wykazała następujące rezultaty:

Wilgoci . . . . . 3,9%		Cząstek mineral. 3,6%
Tłuszczu . . . . . 12%		Kwasu fos. (P <sub>2</sub> O <sub>5</sub> ) 0,9%
Białka . . . . . 13,5%		

Moskwa, bulw. Nowiński, zauf. Nowiński № 17.

Sprzedaz we wszystkich sklepach kolonialnych i składach aptecznych.

Przedstawiciele na Królestwo Polskie

**A. Miettiewicz i S. Leizerowicz**

CZĘSTOCHOWA, Mikołajewska 11.

Kawa „Zdrowie“ na serce i nerwy nie działa.

Poszukiwani są agenci w większych miastach.

CUKIERNIA

**J. Raschke**

w Częstochowie, Aleja II ga.

Poleca przy nadchodzących Świętach:

**STRUCLE NOWOŚĆ**, z kremami w 6 gatunkach: Orzechowe, Czekoladowe, Pistacjowe, Migdałowe, Pralinowe, Tufirowe, Krem tydzień utrzymuje swą siłę i smak właściwy. Próbnę bezpłatnie odbierz 15-go grudnia. Dla domów sprzedaje masę i żemur na zamówienie. 1370 7—1

**Bazar dziecienny**

II Aleja № 29 w Częstochowie.

Poleca w dużym wyborze gotowe i na zamówienie: suknie damskie, halki, bluzki, spódniczki, szlafroczyki i t. p. Ubioru dziecięce, bielizna damska i dziecięca  
WYROBY WŁÓCZKOWE I SERDAKI, LALKI.

Ceny najprzystępniejsze. 1247 1-1

**FABRYKA PAPIERU I MŁYNY**

w Częstochowie.

Wyrabia papiery drukowe, conceptowe, mundsztukowe, albumowe, okładkowe i pakowe. 1392 2—1

Baczność!! Wszystko po 20 kop.!!

**2 MAGAZYNY AMERYKANSKIE 2**

II Aleja № 19 pod Teatrem. II Aleja № 43 obok Magistratu.

Obficie zaopatrzone w wielki wybór różnych praktycznych towarów, odpowiednich na podarki gwiazdkowe, jak i do przybrania choinek.

**Uwaga!!!** Kupujący 6 przedmiotów, otrzyma 7-y darmo podług wyboru własnego. (1316—6—2)

**Skład Główny**

**DOBRSZKIEJ FABRYKI PAPIERU**

**KSIĘCIA PASKIEWICZA**

Materiałów piśmiennych

**M. RECHTMAN** w Warszawie.

Franciszkańska № 28, telefonu 911.

1348

2—1

**M. Grabowski jr.**

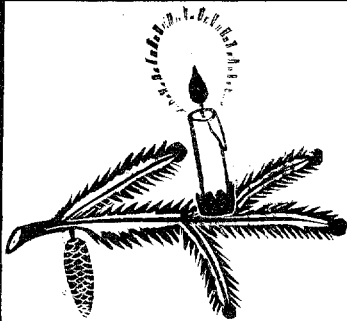
Katowice róg ul. Jana i Pocztowej  
**Specjalny skład** wykładowej bielizny damskiej i męskiej

trykotażu i wszelkich artykułów męskich.

Kto raz u mnie kupi, pozostaje stałym odbiorcą.

Stale ale umiarkowane ceny.





**Katowice**

**DOM TOWAROWY**

**BRACI BARASCH**

Grundmańska 9.

**Wszelkiego rodzaju  
Praktyczne podarunki**

**GWIAZDKOWE**

**Znane nizkie ceny.**

Wydział konfekcji

**Damskich**

**Dla pańienek**

Damskie ubierane kapelusze

Wyroby futrzane.

**Geny zmizone do połowy**

Przybory choinkowe:

Szklane

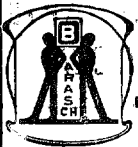
Z Waty

Marcepany

Swieczki

**Podstawy do choinek**

Norymberskie, Toruńskie i miodowe pierniki.



**WYSTAWA zabawek**

